

POLONIA IN EUROPA - POLOGNE EN EUROPE - POLEN IN EUROPA - POLAND IN EUROPE

# POLSKA

# W europeie

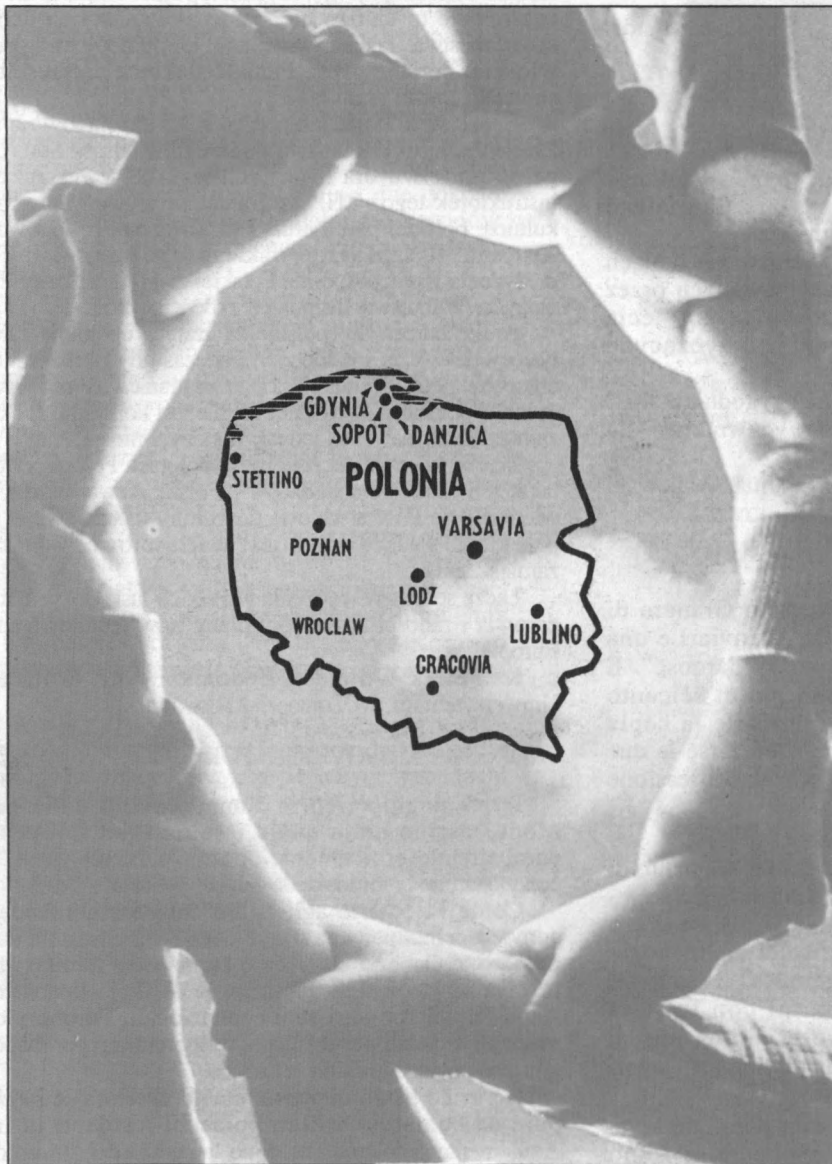
**NIEZALEŻNA**  
**TRYBUNA**  
**EUROPEJCZYKÓW**  
**KULTURY**  
**POLSKIEJ**  
**ORAZ**  
**PRZYJACIÓŁ**  
**POLSKI**



ROK ANNO XL

MIESIĘCZNIK - MENSILE

1-2 - 1991



EUROPA  
jednej kultury

EUROPA  
jedności i  
solidarności

EUROPA  
pokoju

EUROPA  
bez repressji  
i gwałtu

EUROPA  
bez granic  
nienawiści

EUROPA  
sprawiedliwości

EUROPA  
bez głodu

EUROPA  
bez nacjonalistycznych  
ambicji

EUROPA  
braterskiej  
współpracy

PRZYSZŁOŚĆ POLSKI W ZJEDNOCZONEJ EUROPIE

OTO NASZE ŻYCZENIA  
NA ROK 1991

Fop. 2519

# LISTY DO REDAKCJI

## POLSKA JEST W EUROPIE

Moje najserdeczniejsze gratulacje z okazji wznowienia wydawania "Polski w Europie". Z całego serca dziękuję. To piękna cecha - nie zapominać o dawnych prenumeratorach.

Panu Redaktorowi życzę natomiast powodzenia w pracy, rozwoju pisma i upowszechnienia przeswiadczenia o tym, że Polska jest w Europie.

CURIA GEN. DEI FRATI MINORI CAPPUCCINI

## WSPÓLNOTA LUDZI DOBREJ WOLI

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, które są znakiem prawdziwej wspólnoty ludzi dobrej woli serdeczne życzenia pomysłowości osobistej oraz solidarności w budowaniu Polskiej Wspólnoty na świecie.

Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota" Polska Prof. dr. Andrzej Stelmachowski Marszałek Senatu RP

## PANORAMA LESZCZYŃSKA

Serdecznie dziękuję za przesłany egzemplarz Pańskiego miesięcznika. Otrzymałem go po raz pierwszy. Z wielkim zainteresowaniem zapoznałem się z jego treścią.

Wyrażam zainteresowanie przedstawieniem na łamach tygodnika "Panorama Leszczyńska" organizowanych przez Was imprez z okazji zbliżającej się rocznicy 200-lecia Konstytucji 3 Maja. Oczekuje informacji dotyczących programu uroczystości.

W załączeniu przesyłamy bieżący numer tygodnika "PL" oraz towarzyszący mu egz. specjalnego wydawnictwa dla dzieci.

Red. Naczelny Roman Majewski

## TESI SUL SINDACATO "SOLIDARNOSC"

Ricorderà certamente la visita al Pastificio Granoro di Corato. Lei in quell'occasione mi chiese di inviargli una copia della mia tesi sul sindacato libero "Solidarnosc". È impossibile inviargliela per intero /sono più di seicento pagine in due volumi, così mi limito a inviargli la copia dell'introduzione e della conclusione, che sono forse le due parti più rappresentative della mia tesi, più una riflessione che ho scritto in questi giorni.

Spero che La troverà interessante...

La tesi mi ha dato le più grandi soddisfazioni dal punto di vista delle relazioni umane e dello studio. La storia polacca - che ho studiato a partire dal secolo XVII - è davvero affascinante quanto poco conosciuta, e ribalta molti luoghi comuni di una prospettiva "francese-illuminista". È stato un lavoro che mi ha chiesto di impegnarmi con tutte le discipline che avevo studiato storia, politica, diritto, lingue, economia, psicologia, sociologia, ecc. Mi piacciono i lavori che chiedono di impegnarsi su tutti i fronti...

Vengo da un'istruzione classica, la mia passione sono sempre state le lettere e la filosofia, anche se mi sono laureato in Scienze Politiche...

Ho insegnato storia della filosofia presso l'Università della Terza Età di Bari

La ringrazio dell'attenzione.

Con le mie vaghe reminiscenze di polacco, Le auguro WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU.

Giovanni Romano

## DLA ROZBUDZENIA WSPÓLPRACY POLONII Z POLSKĄ

Dziękuję za przysłany mi egz. redagowanego przez Pana miesięcznika, który uważam za bardzo potrzebny do rozbudzenia solidarnej współpracy Polonii z Polską.

Wydaje mi się, że ta współpraca Polonii z Polską powinna objąć szczególnie młodszą generację Polonii, a więc młodzież, która w tych ostatnich latach opuściła Polskę w pogoni za "dolarem"...

Przed rokiem było w Rzymie około 13 tysięcy uchodźców, przeważnie absolwentów szkół technicznych. Obecnie rozsiadłono ich do Fiumicino, Capui itp. Niemniej jest ich jeszcze wielu poszukujących pracy w Rzymie, w oczekiwaniu na wizy do Kanady. Konieczna jest opieka nad nimi, nie tylko duszpasterska, ale także społeczno-ekonomiczna...

Konieczny jest także w Rzymie taki ośrodek, w którymby ci młodzi uchodźcy mogli uzyskać pomoc w znalezieniu pracy, bo bezrobocie to bardzo niebezpieczna zaraza na demoralizację społeczeństwa. Trzeba w szukaniu tej pomocy uwzględnić ustawy włoskie, podane przez Pana Redaktora na sześciu ostatnich stronach "Polski w Europie".

Będąc w r. 1988, jako jeden z 12 kapelanów na światowym Zlocie Związku Harcerstwa Polskiego w Risurg Sun /USA, byłem pełen podziwu dla ofiarnych wysiłków instruktorów oraz instruktoerek tegoż ZHP za granicą w wychowaniu młodzieży w kulturze polskiej pod kierunkiem ówczesnego Przewodniczącego ZHP hm. Rysz. Kaczorowski - późniejszego i ostatniego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za granicą, który 21.XII. 1990 złożył w Warszawie insygnia prezydenckie Wałęsie.

Ale to harcerstwo polskie za granicą obejmuje zaledwie kilka tysięcy dziewcząt i chłopców, podczas gdy około miliona dzieci i chłopców pochodzenia polskiego za granicą nie ma wychowania w kulturze polskiej - co bynajmniej nie jest korzystne dla kultury kraju zamieszkania, nawet takich jak Włochy, Francja, Anglia czy USA.

Trzeba więc koniecznie by współpraca Polonii z Polską objęła także te liczne fale uchodźców z Polski, a zwłaszcza ich dzieci, by wiedziały co Polska wniosła do kultury całego świata i jak należy przekazać Polsce to co jest wartościowe w kulturze kraju zamieszkania...

Łączę serdeczne życzenia wszelkich łask Bożych, a wśród nich zdrowia i radości z owoców pracy przy redagowaniu "Polski w Europie"

Ks. Feliks Wojciech Bednarski, O.P. Prof. Papieskiego Uniwersytetu im. św. Tomasza z Akwinu.

## PROPOSTA AL GOVERNO POLACCO

Il 18 maggio ricorre l'anniversario della battaglia di Montecassino nella quale i soldati del II Corpo polacco combattendo eroicamente contro "Diavoli verdi" tedeschi, conquistarono le rovine della celebre abbazia.

Come volontario agli ordini del generale Anders e poi in convalescenza per una grave invalidità contratta sul fronte di Cassino, collaborai all'Ufficio storico dell'Armata stessa che si trovava a Napoli. Era direttrice dell'Ufficio la contessa polacca Anna Popiel con altri suoi connazionali. Furono raccolti molti materiali e cimeli del II Corpo, trasportati poi per disposizione del governo polacco in esilio, a Londra.

Ho avuto modo di vedere questa interessante raccolta visitata pure da numerosi esiliati polacchi residenti in Inghilterra. Attualmente sappiamo che dopo la caduta del "muro di Berlino" molti esuli sono tornati in patria, perciò l'esistenza di questo museo sulle rive del Tamigi ha perso molto del suo originale interesse. Sarebbe forse opportuno che fosse trasferito nella ricostruita abbazia di Montecassino dove, affidato ai padri benedettini, sarebbe visitato dai numerosi polacchi che si recano a Roma e dopo, quasi in pellegrinaggio, rendono onore ai loro compatrioti sepolti nel Cimitero degli Eroi.

Giuseppe Frediani  
Milano

## DO LECHA WAŁĘSY

Panie Prezydencie,

w ślad za naszym spotkaniem w Rimini, gdzie miałem okazję podkreślić wielki i mozolny wkład emigracji politycznej II Wojny Światowej na rzecz wyzwolenia Ojczyzny, pragnę teraz złożyć jak najserdeczniejsze gratulacje za doskonały rezultat w pierwszych wolnych wyborach. Proszę również przejąć moje najszczerze życzenia dalszych sukcesów na tak trudnej drodze odbudowy i odrodzenia Kraju.

Jednocześnie - jako b. oficer bojowy i ranny w Tobruku, pisarz i dziennikarz, długoletni delegat Rządu RP na Włochy, założyciel i prezes Europejskiej Solidarności Demokratycznej, Europejskiej Wspólnoty Dziennikarzy, Fundacji Euro-Afrykańskiej, Fundacji "Orla Białego", Banku Leków na Ratunek Polski "Solidarność", Międzynarodowego Ruchu "Zza Żelaznej Kurtyny" i Międzynarodowego Ruchu "Na Anioł Pański" chciałbym przypomnieć, że kiedy Polska uległa pod ciosami przeważającej siły bagietów i czołgów dyktatur czerwonej gwiazdy i swastyki, gdy padł ostatni bastion przedmurza chrześcijańskiej kultury zachodniej, to wówczas nie danym nam było wrócić do Ojczyzny. Wybraliśmy zmuszoną i krwawą drogę prowadzenia walki o wolność na zachodzie. Żołnierz Polski, w głębokiej wierze i w pełnej nadziei zwycięskiego jutra i tryumfu dobra nad złem, bił się na wszystkich frontach świata, nie tylko za własną wolność, ale i innych bratnich nam narodów. Niestety jego wiara została zdradzona i jego ofiara krwi i życia zmarnowana.

Wbrew wszelkim zasadom moralnym, wbrew podstawowym prawom narodów do niepodległości i samostanowienia, wbrew interesom świata zachodniego, Polska pomimo swoich blisko 7 milionów ofiar została oddana wraz z innymi krajami Europy Wschodniej pod egarę II Wojny Światowej.

A mimo tego wszystkiego nie zdławiono w Narodzie Polskim w kraju i zagranicą, głębokiej nadziei ujrzenia jutrzeńki wolności. Naród Polski w Kraju przy ogromnych trudnościach przeszedł do walki podziemnej. Dzięki bohaterskim zrywom w Poznaniu, Warszawie i Gdańsku, dzięki nieugiętej działalności Solidarności i przy obecnej koniunkturze i słabości Rosji Sowieckiej, ujrzeliśmy wreszcie nad naszą Ojczyznę Orła Białego z Koroną i powróciły znowu nasze Święta Narodowe, 11 Listopada i 3 Maja.

W tej historycznej chwili wierzymy, że Kraj i Emigracja znajdzie wspólną płaszczyznę działania dla odrodzenia i odbudowy Ojczyzny. Jesteśmy wzburzeni nadzieją, że obopólnym celem winna być Wielka Europa Zjednoczona i Demokratyczna w której Polska znajdzie z pewnością zasłużoną i właściwą sobie pozycję.

Wierzymy głęboko, że w narodach świata zachodniego utwierdziła się świadomość, że ich wolność zależy od utrzymania wolności w Krajach Europy Wschodniej, które prędzej czy później muszą się znaleźć w wielkiej rodzinie od Atlantyku do Uralu, której na imię jest "Zjednoczona Europa".

Życzenia te składamy sobie wzajemnie w dniu Święt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania.

Karol Kleszczyński



## HYMN POLAKÓW NA OBCYZNIE

Jedna jest Polska, jak Bóg jeden w niebie  
Wszystkie me siły jej składam w ofierze  
Na całe życie, które wzięłem z Ciebie,  
Cały do Ciebie, Ojczyzno, należę.

Twych wielkich mężów przykład doskonały,  
Twych bohaterów wielbię święte kości,  
Wierzę w Twą przyszłość pełna wielkiej  
chwafy,  
Potęgi, dobra i sprawiedliwosci.

Wiem że nie ucisk i chciwe podboje  
Lecz wolność ludów szła pod Twoim znakiem,  
Że nie ma dziejów piękniejszych niż Twoje  
I większej chwały niżli być Polakiem.

Jestem jak żołnierz na wszystko gotowy  
I jak w Ojczyźnie, tak i w obcym kraju  
Czuwam i strzegę skarbu polskiej mowy,  
Polskiego ducha, polskiego zwyczaju.

Z narodem polskim na zawsze związany  
O każdej chwili to samo z nim czuje  
Do wspólnej wielkiej przyszłości wezwany  
Wszystkim Polakom braterstwo ślubuje.

JAN LECHON

WALCZYMY, ABY POLAK POLAKOWI  
BYŁ BRATEM

EUROPE DE L'EST- EXPRESS

# Pologne : les hommes de Gdansk

*Libéraux et proches de Walesa entrent au gouvernement.*

**U**n cabinet « de transition »: Jan Krzysztof Bielecki, le jeune Premier ministre que Lech Walesa a donné à la Pologne, ne se fait aucune illusion sur sa longévité gouvernementale. Il a été nommé pour débloquer la situation politique, relancer la réforme de l'économie et préparer, au plus tôt, les élections législatives.

C'est bien un contrat à durée déterminée qu'a accepté ce libéral de 39 ans, vieux complice de Walesa à la grande époque de Solidarité, qui fut l'un de ses hommes de confiance au temps de la clandestinité, et qui, depuis 1982, a fait ses preuves comme entrepreneur privé. Sans négliger de se faire élire député en juin 1989 et de fonder, avec d'autres, le Congrès des libéraux, loin du tumulte politique de la capitale. Pour quelques mois, Jan Krzysztof Bielecki a donc troqué sa petite Fiat Polski pour les Volvo gouvernementales et son HLM du quartier de Zaspá, à Gdansk, pour les ors des palais de Varsovie.

C'est pour marquer, eux aussi, leur volonté de sortir de la crise que les amis de Tadeusz Mazowiecki, au Parlement, ont ratifié le choix du président Walesa. L'opposition, qui se remet mal de son échec à la présidentielle, attend d'en découdre aux prochaines législatives, en prévision desquelles ses animateurs ont créé un nouveau groupe parlementaire (43 députés, 27 sénateurs), présidé par Bronisław Geremek. Sans avoir encore trouvé sa place sur le nouvel échiquier politique: les deux branches de Solidarité cherchent toujours, au fond, ce qui les sépare...

L'équipe de combat, pragmatique, « technicienne », qu'a constituée Bielecki

compte sept ministres (comme Henryk Majewski à l'Intérieur) originaires de Gdansk; la plupart des nouveaux (comme Wiesław Chrzanowski à la Justice) s'étaient engagés auprès de Walesa pendant la campagne présidentielle; nombre d'entre eux (comme Janusz Lewandowski à la Réforme du droit de propriété) sont des libéraux bon teint, économistes confirmés, et rompus aux techniques de privatisation économique.

Cinq autres, enfin, et non des moindres (comme Leszek Balcerowicz aux Finances et Krzysztof Skubiszewski aux Affaires étrangères), sont des anciens du cabinet Mazowiecki, reconduits pour mieux rassurer l'Occident sur la politique choisie: cap sur l'économie de marché, cap sur l'Europe!

Quoi de neuf, en définitive? Pas grand-chose. On « accélère », comme Walesa l'avait promis, mais on garde la même trajectoire. Et pourtant on change d'époque. Car aucune figure historique de l'épopée glorieuse de Solidarité ne figure dans l'équipe Bielecki. Même Michał Boni, ex-patron du syndicat pour la région de Varsovie et nouveau ministre du Travail, n'est pas un « héros » à la façon de ses illustres prédécesseurs Zbigniew Bujak (au syndicat) ou Jacek Kuron (au ministère).

Les « anciens combattants » au rancart! C'est la leçon que Lech Walesa a tirée du surprenant score réalisé, le 25 novembre, par son challenger surprise Stanisław Tyminski. Les jeunes Polonais, auxquels Bielecki a lancé d'emblée un appel remarqué et pathétique, se moquent du passé: leur rêve, à eux, c'est de vivre dans un pays normal. Au plus vite.

**Bernard Lecomte ■**

# Sonda o wyborach w Polsce

... pierwsza kampania, którą nie ja organizowałem”

– Powiedział „Panoramie”, komentując wyniki wyborów prezydenckich w województwie leszczyńskim, wojewoda EUGENIUSZ MATYJAS. Szef wojewódzkiej administracji dodał ponadto:

– W zasadzie chciałbym powstrzymać się od ocen. W szranki wyborcze stanęło bowiem moich dwóch szefów, jeden z czasów, gdy przewodziłem leszczyńskiej „Solidarności” i obecny, to jest premier. Sposób w jaki głosowali leszczyńskimi zaskoczył mnie. Stawiając na Tymińskiego społeczeństwo zachowało się dziwnie. Nie wiem dlaczego tyle głosów oddano właśnie na niego? Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że Tymiński nie miał u nas sztabu wyborczego, a na ulicach trudno było znaleźć jego plakat. Być może zawiñła słabość kampanii prowadzonych na rzecz głównych rywali?

A oto co nam powiedzieli inni reprezentanci życia politycznego w naszym województwie:

**JÓZEF SOBIERAJ**, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”:

– To, jak głosowali leszczyńskimi specjalnie mnie nie zaskoczyło. Wystarczy przypomnieć sobie jak głosowaliśmy w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych. (Od redakcji: województwo leszczyńskie było jednym z kilku, w których nie wszyscy kandydaci „Solidarności” przeszli za pierwszym razem.) Wtedy również odbiegaliśmy od krajowych norm. Tymiński wygrał, bo powiedział ludziom to co chcieli usłyszeć. Mówił dużo o ekonomii, ale chwyliwie. Obiecał świat, który nie istnieje, baśniowy. Tymczasem rzeczywistość jest zwyczajna, szara. Zwycięstwo Tymińskiego świadczy o tym że wielu mieszkańców naszego województwa nie do końca przemyślało swój wybór. Jeśli zaś chodzi o słabe wyniki Wałęsy powiem, że dostał on u nas ponad 43 tys. głosów, gdy członków NSZZ „Solidarność” jest 12 tys., a więc rzesza sympatyków Lecha jest również stosunkowo liczna.

**BOLESŁAW SZUDEJKO**, członek sztabu wyborczego T. Mazowieckiego:

– Przede wszystkim chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy oddali swój głos na premiera. Dziękuję zwłaszcza mieszkańcom Leszna i Kościana, gdzie Tadeusz Mazowiecki uzyskał najwięcej głosów. Leszczyński sukces Tymińskiego to skutek kryzysu autorytetów zarówno premiera jak Wałęsy. Oddający głos za Tymińskim występowali przeciw programom, w których zabrakło miejsca dla mieszkańców wsi i miasteczek. To co się stało 25 listopada jest nauką dla tych liderów polskiego życia politycznego, którzy uznali, że wystarczy się skupić

na wybranych grupach społecznych i można zapomnieć o innych. Mieszkańcy leszczyńskich wsi i miasteczek głosując za Tymińskim zaprotestowali przeciwko kampaniom wyborczym prowadzonym w tak wybiórczy sposób.

**WŁODZIMIERZ BOGUSŁAWSKI**, prezes Z.W. PSL:

– 25 listopada, to dzień klęski „Solidarności”. Widać teraz wyraźnie, że ten ruch wiele stracił na społecznej akceptacji. Znamienne przy tym, że właśnie w Leszczyńskim na Lecha Wałęsę padło najmniej głosów. Odnoszę wrażenie, że tzw. masy nie ufają już nikomu. Wynik jaki uzyskał u nas Bartoszcze w zasadzie mnie zadowala. Było kilka gmin, w których wysunął się na pierwsze miejsce. Kandydat PSL zdobył w naszym województwie tylko o połowę mniej głosów niż Walesa. Zastanawia mnie dość duże powodzenie kandydata lewicy. Moim zdaniem, świadczy to nie tyle o poparciu SdRP co o konkretnego przedstawiciela tej partii, w tym przypadku Cimoszewicza.

**ZBIGNIEW GORZELAŃCZYK**, przewodniczący R.W. SdRP:

– Nowa kierownicza siła narodu upoiła się do tego stopnia negacją przeszłości, wymierzaniem sprawiedliwości, że zbagatelizowała wspieranie przemian decydujących o przyszłości Polski. Dlatego nie powinno być zaskoczeniem zwycięstwo w Leszczyńskim Wałęsy nad Mazowieckim. Tymińskiego nad Cimoszewiczem. Wybory te nie były normalne. Kto wybiera prezydenta nie znając jego kłopotencji? Dlaczego skrócono kampanię wyborczą uniemożliwiając poznanie intencji kandydatów?

Opracował  
**ZBIGNIEW GREZLIKOWSKI**

\*\*\*

PLAKATY WAŁĘSY  
PODCZAS KAMPANII WYBORCZEJ



GŁOSZENIE PŁATNE NR 19016

(C). Uroczystą mszą, celebrowaną przez prymasa Polski kardynała Józefa Glempa w bazylice św. Piotra w Watykanie, rozpoczęła się konferencja pn. „Kraj emigracja”.

W homilii prymas stwierdził między innymi: „Mam nadzieję że to pierwsze rzymskie spotkanie Polonii z różnych stron świata zapoczątkuje proces jedności wszystkich dzieci narodu polskiego. Znajdujemy się w trakcie ogólnego procesu zbliżania się albowiem Bóg dał nam nowe czasy wielkich zmian, odrodzenia i wolności. Zastanówmy się wspólnie, jak wolność tę najlepiej wykorzystać, by służyła wspólnemu dobru naszego narodu i dobru wszystkich narodów, które dobry Bóg prowadzi ku pokojowi i rozwojowi”.

Po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej wokół jednego stołu zasiadają przedstawiciele Polaków zamieszkałych za granicą oraz władz polskich. 125 delegatów, przedstawiciele Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata oraz 25 reprezentantów „Wspólnoty Polskiej” – organizacji, która zastąpiła fasadowe Towarzystwo „Polonia” – dyskutować będzie o nawiązaniu stałych, instytucjonalnych kontaktów z macierzą, o możliwości zorganizowania w przyszłym roku w Warszawie spotkania Związku Polonii Wolnego Świata oraz o formach pomocy dla Polaków zamieszkałych na terytorium ZSRR.

Bezprecedensowym wydarzeniem jest też obecność 19osobowej delegacji Polaków ze Związku Radzieckiego i innych krajów dawnego bloku socjalistycznego.

Obrazy rozpoczęły się w Auditorium Augustianum, wielkiej sali konferencyjnej w Watykanie. Zebranych powitał marszałek Stelmachowski, który w pełnym werwy przemówieniu zadeklarował gotowość demokratycznych władz RP do jak najdalej idącej współpracy z zamieszkałymi za granicą Polakami i skupiającymi ich organizacjami. Z kolei zabrał głos organizator konferencji z ramienia Związku Polonii Wolnego Świata, inż. Stanisław Orłowski, który wyraził radość z powodu doświadczenia do skutku tak długo oczekiwanej konferencji. Podkreślił ogrom trudności, z jakimi boryka się emigracja polska na całym świecie, szczególnie w Związku Radzieckim.

Głos zabrał również prymas Józef Glemp, który jest przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski do spraw Emigracji. Prymas wezwał m. in. do stworzenia takich warunków, aby każdy Polak w każdym zakątku świata mógł zachować godność, na jaką zasługuje syn tysięcznego narodu, który wydał świętych, wybitnych uczonych, artystów i żołnierzy.

Dla Ity Kozakiewicz z Łotwy, reprezentującej związek polskie z Europy Wschodniej, najważniejsze były kwestie polityczne. Jej zdaniem, sprawy Polaków na Wschodzie powinny stać się jednym z centralnych elementów polityki zagranicznej Rzeczypospolitej. Polacy z tamtych stron bardzo nie lubią też słowa „pomoc” – chcą być partnerami, a nie odbiorcami darów rodaków z Zachodu.

Z dużym zainteresowaniem spotkało się przemówienie sen. Anny Boguckiej-Skowrońskiej, która powiedziała: „Ani obecny parlament, ani rząd, ani społeczeństwo nie ponosi winy za szkodliwą i niszczącą wobec emigracji politykę czasów, które i dla Polaków w kraju były czasami pogardy. Pragniemy jednak wyrazić nasze głębokie ubolewanie z powodu cierpień prześladowań i osamotnienia naszych braci za granicą. Przepraszamy za tych, których historia odsunęła w niechlubną przeszłość. Mamy świadomość, że jeśli nasz naród zaczyna wreszcie żyć własnym życiem, jeśli staje się suwerenny, wolny, to jest to także ogromną zasługą naszej polskiej emigracji”.

Gojącymi oklaskami zebrani przyjęli odczytane z trybuny listy od premiera Tadeusza Mazowieckiego i ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego. Premier zaprosił delegatów do Warszawy na Zjazd Polonii Wolnego Świata. Stanowić on będzie dowód - stwierdził - że Polska znów stała się normalnym krajem.

JACEK PAŁASINSKI

## Wspólnota bardziej wspólna

(W) Decyzje o zwołaniu w kraju w 1991 r. zjazdu Polaków świata oraz o ustanowieniu roboczego sekretariatu koordynującego współpracę organizacji polskich na świecie — to najważniejsze rezultaty konferencji „Kraj — Emigracja”, która zakończyła obrady w gościnnym Domu Polskim im. Jana Pawła II.

W poniedziałek do późnych godzin nocnych pracowały zespoły robocze. Koncepcja utworzenia wspólnego sekretariatu, zgłoszona przez Ryszarda Zakrzewskiego z Londynu została rozwinięta przez zespół pracujący pod kierunkiem Marka Malickiego, prezesa Kongresu Polonii Kanadyjskiej. W skład sekretariatu ma wejść 15 osób: po pięć z kraju, z Zachodu i Wschodu.

Drugi zespół pod przewodnictwem R. Zakrzewskiego i senator Anny Boguckiej-Skowrońskiej przedyskutował warunki zwołania światowego zjazdu Polaków. Ustalono, iż najlepszym terminem byłby sierpień lub wrzesień 1991 r., a miejscem Warszawa bądź Kraków. Zakłada się, że w zjeździe wzięłoby udział ok. 6–7 tys. osób, zaplanowano też liczne spotkania robocze. Trzeci zespół, zajmujący się kwestią „Polska na Wschodzie”, prowadzili prof. Stanisław Kalemka z Tonunia i ks. Kazimierz Świątek z Białorusi.

Wnioski komisji, po niewielkich uzupełnieniach, zostały w pełni zaakceptowane na ostatnim plenarnym posiedzeniu. Ich syntezę stanowi „deklaracja”, w której uczestnicy konferencji

## UCZESTNICY KONFERENCJI „KRAJ I EMIGRACJA”

AFFELTOWICZ Teresa:	wice prezes Rady Narodowej Londyn
ALANKO Roman:	Polski Związek Inwalidów Wojennych w Niemczech
BIŁOZUR Leopold:	v-prezes Zarządu Związku Polaków w Argentynie
BONDAREWSKI Andrzej:	poseł R.P. przewodniczący Komisji Łączności z Polonią Sejm, członek Rady „Wspólnoty Polskiej”
BRAZIS Romuald:	prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy-Wilno
BRODZKI Stanisław:	Rada Koordynacyjna Polonii i Przewodniczący Rady KPK - Toronto
BRZESKA Ewa:	przewodnicząca Polskiego, Pokolenia Powojennego - Londyn
BUJAŁSKI Cezary:	komendant II korpusu-Rzym
CZYŻOWSKI Andrzej:	„Dziennik Polski” - Londyn
DMOCHOWSKI Wiktor:	prezes Związku Polaków w Kanadzie
DMUCHOWSKI Wiktor:	prezes Oddziału Obwodowego ZPB-Minsk
DRODZKAMaria:	Zw. Narodowy Polski SLP-Toronto
DUBLA Jadwiga:	prezes Stowarzyszenia Polskiego w Capetown
DOBIELNISKA	
ELISZEWSKA Teresa:	wice marzałek Sejmu RP - Warszawa członek „Wspólnota Polska”
FARMUS Grazyna:	„Echo Tygodnia” - Toronto
FARMUS Zbigniew:	prezes Polish Canadian Action Group - Toronto
HOFFMAN Jan:	prezes Stow. Rodzin Polskich - Ancona
FOKCIŃSKI Hieronim Ks.:	rektor Papieskiego Instytutu Studiów - Rzym
GABRIELCZYK Ryszard J.:	prezes Polskiej Macierzy Szkolnej - Londyn
GAJEWSKI Jan Plater:	przewodniczący Towarzystwa Więzi i Pomocy Polakom - Warszawa
GAWIN Tadeusz:	prezes Związku Polaków na Białorusi - Grodno
GIL Mieczysław:	poseł R.P., przewodniczący Fundacji „Odnowa Zabytków”, członek przydzium „Wspólnota Polska” - Kraków
GODZISZ Stanley:	v-prezes Związku Polaków w Kanadzie

## «POLSKA W EUROPIE»

# PŁASZCZYZNĄ SPOTKANIA WSZYSTKICH POLAKÓW W KRAJU I ZAGRANICĄ

STOICA GRABSKA Xenia:	prezes Związku Polaków w Rumunii i "Domu Polskiego" - Bukareszt
GRINBERG Teresa:	Komitet Wolnych Polaków - Dania
GRYGIEL Stanisław:	prof. filozofii na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim - Rzym
HALKIEWICZ Jolanta:	v-prezes Kongresu Polaków w Szwecji
HARDY Eugeniusz:	delegat Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii
HEĆCIAK Barbara:	prezes Zarządu Głównego Armii Krajowej - Londyn
IDZINSKI Marcin:	delegat Rządu RP na Uchodźztwie na Połudn. Niemcy
IWAN Ryszard:	poseł RP, przewodniczący Komitetu Rew. "Wspólnoty Polski" - Warszawa
JANIK Władysław:	prezes Związku Polaków w RFN "Zgoda"
JARKOWSKI Mieczysław:	Stowarzyszenie Polskich Kombatantów - Londyn
JEDYNAK Tadeusz:	"Solidarnosc" - Zory
BULHAK-JELSKA Maria Teresa:	prezes Rady Pomocy Uchodźcom Polskim Rzym
JEŻ Stanisław Ks.:	rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji
DZIK JURASZ Alicja:	Komisja Porozumiewawcza Polskich Niepodległościowych Organizacji Kobietych w Wielkiej Brytanii
KALEMBKA Sławomir:	rektor UMK w Toruniu, członek Rady "Wspólnoty Polskiej", prezes Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Litewskiej
KANCLERZ Krzysztof:	prezes Komitetu Uchodźców Polskich - Rzym
KAMILEWSKI Ludwik ks.:	Lwów
KAMIŃSKI Zygmunt BP.:	ordynariusz Diecezji Płockiej, v-prezes "Wspólnoty Polskiej"
KAPLINSKI Antoni:	"Słowo Powszechne" - Rzym
DUNIN KARWICKI Jan:	"Wiadomości Polskie" - Sydney
KLESZCZYŃSKI Karol:	min. pełn. prezes Europejskiej Wspólnoty Dziennikarzy, "Braterstwo Polsko Włoskie", Fundacja Euro-Afrykańska, - v-prezes Kongresu Wolnej Polski - Rzym
KOTT Teresa:	delegat Konferencji Polonii Kanadyjskiej - Toronto
KOJ Aleksander:	prezes "Wspólnoty Polskiej" w Krakowie rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
KOKODYŃSKI Adam:	v-prezes Towarzystwa Kultury Polskiej - Lwów
KOMOROWSKA Maja:	"Wspólnota Polska", Fundacja Obrony Życia im. ks. Popiełuszki, członek Prymasowskiej Rady Społecznej
KOZAKIEWICZ Ita:	prezes Związku Polaków na Lotwie
KRAWCZYK Andrzej:	Dyr Biura Współpracy z Org. Politycznymi i Polakami poza granicami - Warszawa
KRÓL Jan:	Związek Polaków w Kanadzie
BACHLEDA-KSIĘDZULARZ Franciszek:	prezes Związku Podhalań, członek Rady Krajowej "W.P." - Zakopane
KWIATKOWSKI Michał:	przedstawiciel Wspólnoty Polsko-Francuskiej - Lens
ŁANCUCKI Krzysztof:	prezes Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii

wyrazili przekonanie, iż to spotkanie miało charakter przełomowy w historii stosunków kraju z wielomilionową diasporą polską.

„Spotkanie stało się świadectwem prawdy — czytamy m.in. w deklaracji — o losach Polaków żyjących we wszystkich stronach świata, w tym szczególnie doświadczonych Polaków Wschodu. Podjęte zostało dzieło zbliżenia i współpracy między środowiskami i organizacjami. Podjęte zostało dzieło budowania wspólnoty”.

Z wdzięcznością i poczuciem odpowiedzialności uczestnicy konferencji pirtzyjęli błogosławieństwo od papieża Jana Pawła II, wyrazili również uznanie dla zasług Kościoła katolickiego, a także innych Kościołów, w staraniach o podrzymanie polskości i o godność człowieka w Polsce i poza jej granicami. Specjalne słowa podziękowania skierowano do „Solidarności” za rozpoczęcie przemian politycznych społecznych i moralnych w Polsce oraz do rządu R.P. na uchodźztwie — za jego wkład w walkę o odzyskanie wolności i suwerenności narodu.

„Uczestnicy konferencji rzymskiej zwracają się do wszystkich organizacji polskich na świecie, także nie uczestniczących w tym spotkaniu — o jedność i solidarność w działaniach na rzecz Polaków i polskości w świecie”.

— Atmosfera była lepsza niż można było przewidywać — powiedział „Zyciu” prof. Andrzej Stelmachowski, marszałek Senatu i prezes „Wspólnoty Polskiej”. — Lepsze też od spodziewanych były rezultaty konferencji. Gdyby nie tragiczna śmierć Ity Kozakiewicz z Łotwy, która bolesnym cieniem padła na serca nas wszystkich, byłby powód do ogromnej radości. Zebrał się przecież ludzie ze Wschodu i z Zachodu — ci, którzy niezłomnie walczyli przez lata w ramach Polonii wolnego świata, ale również nowe pokolenie inteligencji polskiej, jakie wyrosło w Związku Radzieckim, stając się zaczynem odrodzenia narodowego.

— Odnieśliśmy sukces — ocenił konferencję Stanisław Orłowski, przewodniczący Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata. — Podaliśmy sobie ręce, porozumieliśmy się co do bliskiej współpracy między emigracją. Polonia i krajem. Usiedliśmy przy jednym stole poraz pierwszy z delegatami Polaków z Rosji Sowieckiej. To pomogło nam. Przedstawiliśmy się sobie wzajemnie, swoje problemy, zbliżyliśmy się, zaczęliśmy traktować siebie z większą ufnością. Konferencja dała nam siłę. Wierzę że teraz pójdziemy naprzód.

### Papież spotkał się z uczestnikami konferencji „Kraj — Emigracja”

(W) „Opuszcziliście Ojczyznę, ale nie przestaliście być Polakami” — przypomniał Jan Paweł II witając w Watykanie uczestników konferencji „Kraj — Emigracja”. Spotkanie to uznał papież za „wyjątkowe, będące wynikiem nowej sytuacji, w jakiej znalazła się Polska, Europa cały świat i szczególnie — gdyż został nawiązany pierwszy oficjalny kontakt z Polonią, Polakami całego świata”.

Zwracając się bezpośrednio do Polaków przybyłych ze Wschodu, m.in. z Litwy, Białorusi, Ukrainy, a także Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i mówiąc o „upragnionym darze tego spotkania” Jan Paweł II wysoko ocenił ich walkę o zachowanie i umocnienie tożsamości narodowej. — „Nigdy nie zapomnieliście o Ojczyźnie, dzięki waszemu przywiązaniu do polskich tradycji i wielkiemu patriotyzmowi. Wspomnijmy w tym miejscu również żywą wiarę tych, którzy za te wartości cierpieli i którzy za nie ponieśli śmierć”.

— „Oblicze Europy zmieniło się kontynuował Papież — nadal ulega stopniowemu przekształcaniu. Jesteśmy narodem, który ma swój szczególny wkład w te przemiany. Nasze wysiłki nie poszły na marne i dzisiaj zbieramy ich owoce, jak choćby to wspólne spotkanie. Jednakże nowe sytuacje wymagają nowych postaw, które rodzą się ze spokojnych przemyślań.

— Winniśmy wzmacniać naszą tożsamość narodową. Nie wolno nam zapominać, kim jesteśmy i gdzie sa nasze korzenie. Winniśmy czuć się zawsze jedną wspólnotą niezależnie od tego, gdzie są nasze domy i miejsca pracy. Jesteśmy odpowiedzialni za rozwój naszej kultury i nauki, ale nie możemy też zapomnieć, że należymy do wielkiej wspólnoty narodów, że korzystamy z ich dorobku i osiągnięć. Inne narody też chcą wzbogacać się, czerpiąc z naszego skarbcza.

— Możemy być dumni z tego, że ten skarbiec mamy. Dlatego tak ważne jest, żeby czuć się Polakiem, żeby mieć świadomość polskich korzeni, które sięgają tysiąca lat, a czerpią swą siłę z chrześcijańskich ideałów i europejskiej kultury. Świadomość tych związków, zarazem świadomość wartości własnej kultury pomoga nam właściwie ocenić samych siebie, z większym poszanowaniem kultury innych narodów. Jesteśmy odpowiedzialni za Polskę, za to, co ona stanowi, za to, co od niej otrzymaliśmy i otrzymujemy”.



Prawie godzinna audycja odbyła się w Sali Konsystorskiej Domu Apostolskiego. Jan Paweł II przywitał i osobiście pozdrowił wszystkich przybyłych Polaków, znajdując także trochę czasu na bezpośrednie rozmowy i wspólne zdjęcia. Oczywiście, nie obyło się bez chóralnego „Sto lat” na cześć polskiego papieża.

Poniedziałkowe spotkanie z Janem Pawłem II dostarczyło uczestnikom polonijnego „szczytu” wielu podniosłych wrażeń. Innego rodzaju wzniesienia przeżywano w niedzielę, 28 bm. na Monte Cassino: odbyła się tam msza polowa, celebrowana przez ks. bp. Zygmunta Kamińskiego, złożono wspólnie wieniec i wiązanki kwiatów.

W drodze powrotnej do Rzymu zdarzyła się jednak tragedia, która zmąciła nastrój konferencji. Podczas krótkiego postoju w miejscowości Gaeta utonęła w Morzu Tyreńskim Ita Kozakiewicz, przewodnicząca Związku Polaków na Lotwie. Oznacza to ogromną stratę, dla organizujących się w Związku Radzieckim stowarzyszeń polskich i dla całej Polonii.

Przeżywając wzniesienia, radosne i przygnębiające, konferencja „Kraj — Emigracja” obraduje nadal. Trzy Komisje robocze przygotowują i uzgadniają propozycje dotyczące m.in. współpracy organizacji polonijnych i zwołania światowego zjazdu Polaków. We wtorek, 30 bm. zakończenie obrad.

ZDZISŁAW ZARYCZNY

Postanowienia Konferencji  
„KRAJ — EMIGRACJA”  
odbytej w Rzymie w dniach  
26-30 października 1990 r.

Uczestnicy pierwszego spotkania Polaków oraz osób pochodzenia polskiego na świecie wyrażają przekonanie, że ma ono charakter przełomowy historii stosunków Kraju z wielomilionową diasporą polską.

Spotkanie stało się świadectwem prawdy o losach Polaków żyjących we wszystkich stronach świata, w tym szczególnie doświadczonych Polaków ze Wschodu.

Podjęte zostało dzieło zbliżenia i współpracy między wszelkimi środowiskami i organizacjami, uwzględniające wielopłaszczyznowe ich różnicowanie. Podjęte zostało dzieło budowania wspólnoty.

Z wdzięcznością i poczuciem odpowiedzialności przymujemy błogosławieństwo Ojca Sw. Jana Pawła II udzielone uczestnikom Konferencji.

Wyrażamy uznanie dla zasług Kościoła Katolickiego a także innych Kościołów, w staraniach o podtrzymywanie polskości, o godność człowieka w Polsce i poza jej granicami.

Dostrzegamy wielką rolę duszpasterstwa emigracyjnego a szczególnie duszpasterzy na Wschodzie. Wyrażamy uznanie dla wielkiego ruchu społecznego, dla „Solidarności” — za rozpoczęcie przemian moralnych, społecznych i politycznych w Polsce i innych krajach Europy Wschodniej. Uznanie dla Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w podjęciu starań o przywrócenie praw i zadośćuczynienie krzywdom wyrządzonym Polakom zamieszkałym poza krajem — apelujemy o kontynuowanie tych działań. Dziękujemy także Rządowi RP na Uchodźctwie oraz emigracji niepodległościowej za ich udział w walce o odzyskanie wolności i suwerenności naszego narodu.

Konferencja ukazała ogrom potrzeb Polaków na Wschodzie w zakresie zagwarantowania podstawowych praw człowieka — prawa do wolności religijnej, języka ojczystego, zdobywania wiedzy, rozwijania kultury i zachowania pomników przeszłości narodowej.

Uczestnicy podjęli konkretne zobowiązania dotyczące pomocy stypendialnej i patronowania nad organizacjami polskimi na Wschodzie.

Zdając sobie sprawę z dotychczasowych zasług w tym zakresie Emigracji Wolnego Świata oraz wysiłków Polaków w Kraju, zwłaszcza w ostatnich latach, wzywamy do kontynuowania i koordynacji tych działań.

Konferencja postanowiła powołać piętnastoosobowy Sekretariat do Współpracy Kraju z Polakami zamieszkałymi zagranicą i Polonią oraz do wzajemnej współpracy organizacji polskich i polonijnych. W skład Sekretariatu wejdzie po pięć osób z krajów Europy Wschodniej i Środkowej, Rady Koordynacyjnej PWS i Polski.

Konferencja uznała za celowe zwołanie w Kraju Zjazdu Polaków Świata w II-giej połowie 1991 roku, na który złożą się konferencja delegatów organizacji, oraz spotkanie ogólne. Rozważony na nim zostanie program pełnej współpracy wszystkich środowisk. Będzie ono również okazją do wielopokoleniowego, odświeżającego spotkania wszystkich poczuwających się do związku z Polską i polskością.

Konferencja rzymska przyjęła odpowiednie dokumenty wraz z załącznikami opracowane przez trzy komisje problemowe.

Uczestnicy konferencji zwracają się do wszystkich organizacji polskich na świecie, także nie uczestniczących w tym spotkaniu, o jedność i solidarność w działaniach na rzecz Polaków i polskości w świecie.

Rzym, dnia 30 października 1990 r.

Apel

Konferencja Polaków Świata „KRAJ-EMIGRACJA” w Rzymie, 26-30 października 1990 nawołuje narody i rządy wschodnich sąsiadów Polski - Białorusi, Ukrainy, Litwy, Rosji jak również wszystkich republik ZSSR:

1. o przywrócenie wszystkich praw obywatelskich Polakom wygnanym i prześladowanym przez rządy totalitarne, o zapewnienie wszelkich praw człowieka polskiej mniejszości narodowej (łącznie z prawem swobodnego odwiedzania Polski), o łagodzenie i eliminację wszelkich uprzedzeń etnicznych,

2. o zwrócenie świątyń i wszelkich dóbr stworzonych niegdyś przez społeczność polską w celu krzewienia oświaty i kultury, o odszkodowanie dla obywateli, o wyasygnowanie funduszy na odbudowę i rozwój ośrodków kultury zrujnowanych przez poprzednie rządy.

Zebrani uważają za niezbędne ponowne uregulowanie prawne sprawy obywatelstwa polskiego osób, które miały je przed 1939 rokiem oraz ich potomków.

Witając procesy demokratyzacji rządów na Wschodzie Konferencja zaznacza, że procesy te nie zwalniają od odpowiedzialności materialnej i moralnej nowych rządów za karygodne czyny rządów poprzedzających.

LASOTA Bronisław:	Stowarzyszenie Lotników Polskich i Przewodniczący Funduszu Społecznego - Londyn
LESISZ Tadeusz: <b>B.D.I.C</b>	przez Rady Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii
ŁĄCZKOWSKI Paweł:	poseł, RP v-prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”
MALICKI Marek S.1	Kongres Polonii Kanadyjskiej - Toronto
MAZEPA Leszek:	Towarzystwo Kultury Polskiej - Lwow
MIKOLAJEWSKI Józef ks.:	członek Rady „Wspólnoty Polskiej” Pułtusk Kapelan Domu Polonia
MIODOŃSKI Jerzy:	Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Szwajcarii
MLYNEK Władysław:	prezes Polskiego ZW. Kult.-Oświatowego w Czechosłowacji
MOCHLIŃSKA Krystyna:	prezes Instytutu Polskich Akcji Katolickich - Londyn
MORAWSKI Stanisław:	prezes Fundacji Janiny Umiaszowskiej - Rzym
MOSZCZYŃSKA Anna B.:	biuro informacji Zjednoczenia Polaków - Londyn
MROWIEC Franciszek ks.:	rektorat polskiej Misji Katolickiej w Niemczech
NATANEK Bolesław:	prezes Kongresu Polonii Francuskiej
NEMLING Danuta:	prezes Związku Polaków „Strzecha” w Austrii
ODOLIŃSKA Barbara:	Z.W.P. „Solidarność” Sydney
OLEKSY Anisio:	Tow. Unjao Juventus - Curytyba
ORLOWSKI Stanisław T.:	prezes Kongresu Wolnego Świata - Toronto
OSTOJA OSTASZEWSKI Adam :	v-prezes Polskiego Ośrodka Spol. Kulturalnego - Londyn
OSZELDA Jadwiga:	Klub Współpracy z Polakami w Świecie - Cieszyn
OZERLDA Władysław Jan:	Cieszyński Klub Społeczny członek „Wspólnoty Polskiej”
PAŁĘGA Wojciech Stefan:	prezes oddziału Obwodowego E.P.B. - Minsk
PIEKARCZYK Jerzy:	redakcja tygodnika „Przekroj” - Kraków
PIOTROWSKI Rajmund:	prof. dr. hab. Instytut Pedagogiczny im. Herzenia - Leningrad
PISKOZUB Bronisław:	prezes Kongresu Polonii Francuskiej
PRZEDRZYMIŃSKI Maciej:	prezes związku Niepodległości Demokracja - Londyn
PRZYŁUCKA Olga:	Stowarzyszenie Polaków w Kazachstanie
REIFF Ryszard:	senator RP, przewodniczący Komisji Spraw Emigracji Senatu, członek prezydium „Wspólnoty Polskiej”
RESPOND Marian F.1	prezes Związku Organizacji Polskich w Szwajcarii
ROJOWSKI Antoni:	prezes oddziału „Bukowina” Domu Polskiego - Bukareszt
ROMANOWA Halina:	Stowarzyszenie Kulturalne Dom Polski - Moskwa
RYNKIEWICZ Artur:	minister Spraw Emigracji Rządu RP na Emigracji
SIENKIEWICZ Jan:	prezes Związku Polaków na Litwie i wydawca „Magazyn Wileński” - Wilno

## BOGUCKA SKOWRONSKA

Anna: Sekretarz „Wspólnoty Polskiej” - Warszawa

## SAS-SKOWRONSKI

Mieczysław: rektor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie - Londyn

## STELMACHOWSKI

Andrzej: marszałek Senatu RP, prezes „Wspólnoty Polskiej” - Warszawa

## SŁODOWY Celina:

sekretarz Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii

## SOBONIEWSKI Stefan:

przewodniczący Stowarzyszenia Polskich Kombatantów - Wielkiej Brytanii

## SUKIENNIK Janusz:

redaktor naczelny „Związkowiec” - Toronto

## ŚWIĄTEK Kazimierz Ks.:

prezes Związku Polaków - Pińsk Białorus

## SWIDNICKI Józef Ks.:

proboszcz katolickiego Kościoła w Uzbekistanie Fergana

## ŚWIERCZYŃSKI Stanisław

Ks Pralat: rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii

## SZADKOWSKI Zygmunt:

prezes Rady Narodowej RP na Obczyźnie - Londyn

## SZAŁACKI Stanisław:

Polskie Stowarzyszenie Kult. Oświatowe na Ukrainie - Kijów

## SZUMSKI Krzysztof:

dyrektor departamentu konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych - Warszawa

## SZUPRYCZYŃSKI Witold:

Rada Naczelna Polskich Organizacji w Australii - Sydney

## SZYMANEK Edward:

Towarzystwo Chrystusowe dla Polaków za granicą - Poznań

## SZYMANEK Edward ks.:

członek Rady „Wspólnoty Polskiej” - Warszawa

## TRANDA Zdzisław Bp.:

Kościół Ewangelicki Reformowany przew. Polskiej Rady Ekumenicznej - Warszawa

## TUNIKOWSKA Wanda:

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów-Londyn

## WACHOWICZ Rizio:

prezes Braspolu - Curytyba

## WANTULA Tadeusz:

prezes Rady Polaków w Czechosłowacji

## WOJTCZAK Edward:

“Fotorama” - Londyn

## WISNIEWSKI Władysław:

prezes Polskiego Stowarzyszenia Kult. im. J. Bema na Węgrzech

## WYSZYŃSKI Hieronim:

komendant Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce

## ZAJĄC Aleksander

AG “Solidarność” Oraz Porozumienie Polskie w Niemczech

## ZAKRZEWSKI Ryszard:

minister dla Spraw Krajowych Rządu RP na Obczyźnie

## ŻYCHOWICZ Czesław:

prezes SPK i prezes Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii

## Z DYSKUSJI

## “WOSPÓLNOTA POLSKA” CZY “ŚWIATPOL”?

Oto kilka moich myśli i propozycji, które podsuwam dla łatwiejszego przedyskutowania. Jak wiemy dobrze podstawą każdego stowarzyszenia jest statut, który reguluje, ustala organizację i zadania każdego członka zarządu jak również obowiązki członków.

Dlatego też jest rzeczą bezwzględna - jeżeli nie jest to już zrobione - powołanie do życia komisji statutowej, która winna opracować cele, organizację, działalność wszelkich funkcji, rodzaj odpowiedzialności itd.

Oczywiście statut musi być opracowany w sposób łatwy do zrozumienia na płaszczyźnie międzynarodowej, winien zawierać jasne tezy polityczne, apartyjne, ekumeniczne itd. W tezach ideowych powinien wypowiedzieć się, co jest bardzo ważne, za Zjednoczoną Europą Demokratyczną od Atlantyku aż po Ural, w obronie praw człowieka i najwyższych jego wartości duchowych.

Jeżeli chodzi o nazwę, to uważam, że nowa organizacja mogłaby przyjąć spowrotem nazwę “Światpolu” jako skrót “Światowego Złotu Polaków”. Motywuję ten mój pogląd: organizacja jest charakteru międzynarodowego, łączącą wszystkich Polaków w świecie t.zn. w Kraju i zagranicą i starającą się łączyć tych Polaków, którzy oddalają się od kraju, czy to przez nieznajomość języka swych ojców, czy też przez inne powody. Ponadto organizacja powinna również łączyć i obcokrajowców przyjaciół Polski, którzy czy ją pokochali, czy mają głębokie węzły przyjaźni, czy interesy, a zwłaszcza ci, którzy obok żołnierza polskiego walczyli na wszystkich polach bitewnych.

W taki sposób organizacja byłaby sprawniejsza, mając charakter międzynarodowy, a także łatwiejszą do prowadzenia z wielu względów finansowych. Taki jej charakter pozwoliłby na szybsze zatwierdzenie jej statusu

prawnego u poszczególnych rządów jako organizacja oficjalna oraz ułatwiłoby niewątpliwie jej akcje charytatywne.

W tej formie organizacja statutowa mogłaby podzielić członków na:

- założycieli, ci którzy zaplanowali organizację
- honorowych, ci którzy przyczynili się do jej rozwoju
- wspierających, ci którzy dobrowolnie pod każdą formą ją popierają
- zwyczajnych, ci którzy opłacają ustaloną kwotę socjalną
- przynależnych, którzy opłacają składki socjalne i pragną brać udział w działalności organizacji.

Jeżeli chodzi natomiast o nazwę, obecną “Wspólnota Polska”, moim zdaniem ogranicza ona zakres działania organizacji przez swój charakter nacjonalistyczny i trudniejszy do strawienia na płaszczyźnie międzynarodowej. Zwłaszcza dzisiaj, kiedy zdążamy do Zjednoczonej Europy.

Sluchając z głęboką rozważą i uwagą sprawozdan delegatów, prawie z całego świata, a przede wszystkim rewelacyjnych sprawozdań Polaków z terenów naszych wschodnich ziem, zaproponowałbym następujący rozwój organizacyjny.

Komitet założycieli czy delegatów wybiera ze swego łona - tak jak to zostało już podkreślone 5 z Kraju i 10 z zagranicy, jako Komitet Wykonawczy.

Z zagranicy np:

Europa Wschodnia	2
Euroafryka	3
Ameryka Północna	2
Ameryka Południowa	2
Australia i Azja	1

Komitet wyłania z siebie:

- Prezesa
- V-prezesa d/s organizacyjnych
- V-prezesa d/s charytatywnych
- V-prezesa d/s administracyjnych
- V-prezesa d/s kontaktów międzynarodowych
- Sekretarza Generalnego

### «POLSKA W EUROPIE» POWIĘKSZA SWOJĄ BIBLIOTEKE

Zwracamy się do wszystkich Przyjaciół i Czytelników o nadsyłanie podwójnych czy zbędnych książek oraz roczników czasopism polskich czy o Polsce.

Przyjmujemy również i księgozbiory.  
Opłacamy koszta przesyłki.  
Z góry serdecznie dziękujemy.



Szefa biura prasowego i PR oraz 4 członków prezydium do dodatkowych funkcji.

Zadaniem Komitetu Wykonawczego byłoby przygotowanie sieci ludzi wyznaczonych jako delegatów na każdy kraj. Funkcje byłyby honorowe.

Funkcje delegatów:

- organizowanie na własny koszt biur
- koordynacja pracy wśród Polaków i wśród obcych,
- zorganizowania sieci łączników z terenów skupiających Polaków,
- utrzymywanie stałego kontaktu z placówkami, dyplomatycznymi Polski jak i ze wszystkimi organizacjami polskimi albo z mieszkańcami danego kraju,
- utrzymywanie ścisłego kontaktu z władzami danego kraju,
- organizowanie spotkań przewodniczących organizacji polskich dla uzgodnienia działalności,
- wysyłanie co miesiąc albo co dwa sprawozdań do centrali,
- utrzymywanie kontaktów z istniejącymi izbami handlowymi polsko-włoskiej, francuskiej, niemieckiej itd.

Każdemu Polakowi powinna leżeć na sercu obecna sytuacja na ziemiach utraconych, stąd wszelkie ich prósy winny być kierowane do wiceprezesa do spraw charytatywnych, który ze swej strony mógłby rozdzielać zadania do rozwiązywania przez poszczególnych delegatów.

KAROL KLESZCZYŃSKI

## Katechizm polskiego dziecka

- Kto ty jesteś?
- Polak mały.
- Jaki znak twój?
- Orzeł biały.
- Gdzie ty mieszkasz?
- Między swymi.
- W jakim kraju?
- W polskiej ziemi.
- Czym twa ziemia?
- Mą Ojczyzną.
- Czy ją kochasz?
- Krwią i blizną.
- Czy ją kochasz?
- Kocham szczerze.
- A w co wierzysz?
- W Polskę wierzę.
- Coś ty dla niej?
- Wdzięczne dziecię.
- Coś jej winien?
- Oddać życie.

WŁADYSŁAW BEŁZA

## W POLSCE O EMIGRACJI

B.D.I.C

W polskiej prasie krajowej głośno jest w ostatnim czasie o losie ostatniej fali emigrantów - tych z lat osiemdziesiątych. Dostrzeżono w tym zjawisku problem poważny zwłaszcza, że postawy proemigracyjne wśród młodzieży, jak wykazały badania społeczne, są ciągle częste. Sprawa ta niepokoi również Kościoł. Przeciw emigrowaniu wypowiadali się papież Jan Paweł II, prymas Polski, kardynał Józef Glemp, uczynili to również inni biskupi. Niedawno temat ten omówiła w specjalnym dokumencie Rada Społeczna przy prymasie Polski.

Opracowanie Prymasowskiej Rady Społecznej ma kontekst rozległy - mowa w nim nie tylko o emigracji rzeczywiście realizowanej, ale również intencjonalnej. Szeroko przeto analizuje się w nim przyczyny i uwarunkowania dzisiejszej emigracji, a także przedstawia środki zaradcze.

Rada Społeczna określa na wstępie trzy główne punkty wyjścia swoich rozważań. Pierwszy - to stwierdzenie, że prawo do wyboru miejsca zamieszkania oraz do swobodnego przemieszczania się należy do ważnych i uznanych praw człowieka. Drugi - to przekonanie, że uznanie tego prawa nie uchyla ocen moralnych każdorazowej decyzji opuszczenia swojego kraju i wspólnoty, a w szczególności nie mogą to być pomijane zobowiązania i skutki rodzinne, społeczne i narodowe. Wreszcie trzeci mówi, że "Polska potrzebuje w sposób szczególny i w obecnym czasie wszystkich swoich młodych obywateli, aby zmieniać porządek doczesny na polskiej ziemi; tutaj bowiem, a nie gdzie indziej, żyć będą i wzrastać kolejne pokolenia naszego narodu".

Dokument Rady składa się z pięciu rozdziałów. Jeden z nich przedstawia zjawisko emigracji, stwierdzając m.in., że z punktu widzenia polskich interesów narodowych jego zasięg i kształt przejmują niepokojem. Drugi rozdział omawia przyczyny opuszczania kraju. Wymienia się wśród nich obecny kryzys ekonomiczny, niski w relacji do zachodnich krajów rozwiniętych poziom życia, związane z tym nastroje frustracji, a nawet beznadziejności, brak perspektyw życiowych a w tym niskie płace w sektorze państwowym i niemożliwość zrealizowania potrzeb mieszkaniowych, różne czynniki natury politycznej i społecznej, brak pozytywnej wizji przyszłości kraju, wreszcie niedostatki polskiej formacji patriotycznej.

Inny rozdział nosi tytuł "Dlaczego nie emigrować" i zbiera argumenty za pozostaniem w kraju. Rada Prymasowska przypomina tu przede wszystkim, że człowiek rozwija się i realizuje we wspólnotach, zaczynając od rodziny. "Bardzo ważne miejsce wśród tych wspólnot zajmuje wspólnota narodowa; tóna w znacznej mierze kształtuje jednostkę, zakorzenienia w historii i kulturze, stanowi dla jednostki przestrzeń samorealizacji i społecznego powołania".

"NIE INTERESUJE MNIE JEŻELI TRZY CZWARTE LUDZKOŚCI ZGINIE; WYSTARCZY MI ABY JEDNA CZWARTA STAŁA SIĘ KOMUNISTYCZNĄ"

oświadczył "ojciec" Rosji Sowieckiej Lenin



## KULT ENVERA HOXHY WALI SIE W GRUZY POD ZRYWEM WOLNOÍCI CALEGO NARODU ALBANSKIEGO



W marcu 1990 wpłynął do Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polski Apel Jana Platera-Gajewskiego o postawienie na porządku dziennym sprawy "stwierdzenia, że wszyscy obywatele polscy na dzień 1 września 1939 r. niezależnie od tego gdzie się znajdowali w marcu 1990 roku, są do dzisiaj obywatelami polskimi, niezależnie od tego czy przyjęli dobrowolnie obywatelstwo obce, czy też narzucono je im przymusowo".

Apel ten wymaga z jednej strony wniesienia szczegółowo opracowanej ustawy o podwójnym obywatelstwie, co jak należy przypuszczać powinno nastąpić w jak najkrótszym okresie czasu, a podobnie jak to mają niektóre kraje między sobą uzgodnione, a z drugiej strony ustawowego stwierdzenia o ważności polskiego obywatelstwa bez względu na przymusowe i bezprawne narzucenie Polakom obcej narodowości.

Przypomnijmy na wstępie, że ani polska Konstytucja z marca 1921 roku ani Konstytucja Kwietniowa z 1935 r. nie przewidywały innego dodatkowego obywatelstwa poza polskim.

Nie wchodząc w niewątpliwie skomplikowany i trudny problem jakiegokolwiek dodatkowego obywatelstwa poza polskim, co wymagałoby obszernego omówienia, ze względu na różne przepisy poszczególnych państw, zatrzymajmy się na sytuacji Polaków zagarniętych przez Sowiety w wyniku zmywu Stalina z Hitlerem, - i rzuconych w głąb Rosji jako wygnańców i "pozbawionych" polskiego obywatelstwa w wyniku t.zw. plebiscytu, oszukańczego i nie liczącego się z wolą ludności. Temu bezprawnemu postępowaniu uległo 1,5 do 2 milionów obywateli polskich, oczywiście prawie w całości Polaków.

Umowa Ribbentrop - Mołotow z sierpnia 1939 r. nie opierała się na żadnych międzynarodowych umowach lub prawach i wyrywała z odwiecznych i ojczystych stron mieszkańców siłą bez żadnych skrupułów.

"Przymusowo" - jak stwierdza wyżej cytowany Apel - "znaleźli się w granicach obcego państwa, chociaż nigdy ani oni sami, jak i ich rodzice oraz dziadowie nie wyjeździли ze swoich ojczystych stron". Dodajmy, że nigdy też nie występowali o przyznanie im obywatelstwa Sowieckiego Związku, chociaż w niektórych wypadkach, jak katolickim księżom, dano paszporty uprawniające do poruszania się na terenie Rosji Sowieckiej.

Apel podkreśla również, że Rzeczpospolita Polska jako państwo suwerenne, ma prawo upomnieć się o swoich obywateli, a ZSSR w chwili

obecnej stoi już wobec konieczności uznania i innego obywatelstwa obok sowieckiego, jak to ma miejsce z państwami bałtyckimi-Litwą, Łotwą i Estonią."

Jest sprawą Związku Sowieckiego czy zechce Polaków, których Rzeczpospolita Polska uzna za swoich obywateli uznać też za obywateli ZSSR. Przyjęcie zasady, że Polacy, którzy mieli polskie obywatelstwo, nigdy tego obywatelstwa nie utracili, pozostawia Polakom przebywającym w Rosji swobodę określenia swojego stosunku do obecnego miejsca pobytu, t.j. czy zechcą do Polski wrócić, czy też nie zamierzają zmienić obecnych swoich warunków i pragną pozostać lojalnymi wobec władz sowieckich, i korzystać z należnych im praw.

Rzeczpospolita Polska, a w jej imieniu suwerenny Sejm, ma obowiązek przywrócić narodowi i państwu polskiemu jak największą liczbę swoich obywateli, z całej 3 do 5 milionowej masy Polaków znajdujących się obecnie w ZSSR. Czy dokona tego obecny Sejm, czy też następny Sejm RP, sprawa jest pilna, wobec odradzającej się religii katolickiej i świadomości narodowej Polaków w Rosji. BYLI ONI I SĄ POLAKAMI.

Josef Baraniecki  
"Koło Lwowian" - Londyn



## DUCH POLSKI

Gineli za Ojczyznę  
W kraju i na obczyźnie  
A teraz wam pokaże  
Białoczerwone cmentarze.

Spod Helu Gdańska  
Kutna i Murmańska,  
Kocka i Mławy,  
Katowic i Warszawy.

Z Londynu i Rawensbruck,  
Tobruku i Narwiku,  
Dębina i Lenino,  
Loreto i Monte Cassino.

A gdy sam przemine  
I przypadnie me imię,  
Jdźcie na polskie mogiły,  
Po wiare, i nowe siły.

Zapalcie Wasze znicze  
I choć będę prochem i niczem,  
W sercach i duszach zapłonę,  
I Polskę z wami obronię.

Tadeusz Sobieraj

B.D.I.C

# POLSKA DYPLOMACJA I DYPLOMACI

## SPOJRZENIE OD WEWNĄTRZ

Dziś kiedy stoimy przed nową organizacją służby dyplomatycznej i konsularnej warto spojrzeć kilka lat wstecz, jak ona wyglądała w latach "polskiej" polityki pod naciskiem Rosji Sowieckiej.

Z dokumentów w naszym posiadaniu wynika, że w r. 1987 Polska utrzymywała stosunki dyplomatyczne ze 130 państwami. Służba dyplomatyczno-konsularna dysponowała 70 ambasadami, 29 konsulatami generalnymi, 10 instytutami lub ośrodkami kultury, 3 stałymi przedstawicielami kultury przy ONZ, kilkoma innymi przedstawicielstwami i misjami. W sumie było to 119 placówek i ok. 900 osób, w tym około 500 pracowników merytorycznych. Taką samą liczbę osób zatrudniała Centrala Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.

Od ludzi, którzy trafiają do służby dyplomatyczno-konsularnej wymagało się szczególnych kwalifikacji rozległej wiedzy, wysokich walorów moralnych, zaangażowania ideowego, szczególnego poczucia patriotyzmu. Ludzie ci muszą nie tylko godnie reprezentować Polskę ale też posiadać zdolność aktywnego bronięcia jej interesów na arenie międzynarodowej. Przyszłych dyplomatów poszukuje się wśród absolwentów uczelni polskich i zagranicznych. Każdy pracownik merytoryczny musi znać, przynajmniej jeden język obcy.

Wymieniając podstawowe funkcje służby zagranicznej podkreśla się konieczność zapewnienia kierownictwu kraju i poszczególnym resortom odpowiednich informacji, niezbędnych dla podejmowania decyzji politycznych i gospodarczych, o przekazywaniu prawdziwego i obiektywnego obrazu naszego kraju, o stwarzaniu warunków dla rozwoju współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej, i o funkcjach konsulów działających w imieniu kraju i w interesie obywateli.

Zadaniem konsulów zgodnie z konwencją wiedeńską o stosunkach konsularnych, z której korzysta Polska, jako sygnatariusz, jest funkcja informacyjno-kulturalna, z zakresu opieki konsularnej i ochrony prawnej, funkcje administracyjne, sądowe, notarialne, morskie, ekonomiczne związane z realizacją spadków i dziesiątki innych, które niesie życie i które wynikają z potrzeb tysięcy obywateli polskich przebywających za granicą. Potencjalnymi klientami polskich urzędów konsularnych są polscy turyści podróżujący w pojedynkę i zbiorowo, obywatele polscy przebywający na delegacjach służbowych, polscy pracownicy zatrudnieni na podstawie kontraktów przedsiębiorstw polskich, Polacy zatrudnieni u pracodawców zagranicznych, studenci, stypendyści i stażysty, cudzoziemcy polskiego pochodzenia i obywatele państwa przyjmującego.

Polonia spotyka najczęściej polskiego konsula w trakcie realizowania przez niego niezwykle ważnego zadania - pomocy w utrwalaniu i podtrzymywaniu polskości w skupiskach polonijnych. By to osiągnąć, muszą konsulowie podejmować działania służące upowszechnianiu języka polskiego i wiedzy o Polsce, informowaniu młodego pokolenia Polonii o możliwościach nauki w Polsce, udziału w kursach i imprezach, propagowaniu turystyki do Polski, włączaniu Polonii do ogólnonarodowych inicjatyw i akcji społecznych jak np. budowa Centrum Matki Polki w Łodzi. Szczególnym przedmiotem uwagi konsulów są problemy najnowszej emigracji polskiej z lat 80-tych. Stworzone rozwiązania prawne w zakresie wznawiania paszportów, wydawania paszportów konsularnych oraz spraw związanych z obywatelstwem, choć wymagają doskonalenia, już

dzisiaj pozwalają tej emigracji na uregulowanie jej statusu za granicą oraz utrzymywanie więzi z krajem.

W obecnej sytuacji polska służba dyplomatyczna i konsularna posiada 53 ambasad i 40 konsulatów. A jeżeli chodzi o kontynenty to wynika, że w krajach europejskich Polska posiada 21 ambasad, w Azji 14, w Ameryce Północnej 3, w Ameryce Południowej 6, w Australii 1 a w Afryce zaledwie 8.

Nie mamy zamiaru komentowania tego stanu polskiej służby dyplomatycznej z punktu widzenia interesów polityczno-gospodarczych. Komentarz pozostawiamy dla naszych czytelników, otwierając na naszych łamach wolną dyskusję.

POMOC POLSCE  
OBOWIĄZKIEM  
CHRZEŚCIJAŃSKIM  
I PATRIOTYCZNYM

Wydawnictwo Mundus wydało piękny album dwóch płyt "long playing" w jez. polskim i włoskim z oratorium polskiego kompozytora Wincentego pt: "Maksymilian Maria Kolbe – życie według Ewangelii"

*Specjalne zniżki dla Czytelników  
"Polski w Europie"*

Zwróć się do naszej administracji w Rzymie

## BANK LEKÓW NA RATUNEK POLSKI

(W ODPOWIEDZI NA LIST ZE STRONY 31 PRZYTACZAMY  
SPRAWOZDANIE Z 25 CZERWCA 1985 R.)

W sprawozdaniu o działalności Domu Polskiego Jana Pawła II p.t. pięcioletnia rzeczywistość przeczytałem kilka zaledwie wierszy o wysyłce "25 konwojów do Polski".

Jako przewodniczący na Włochy Banku Leków na Ratunek Polski, poczuwam się do obowiązku sprawozdanie to uzupełnić.

Zapytajmy się, co oznacza lakoniczne zdanie "25 konwojów wysłanych z pomocą do Polski"?

25 konwojów, t.zn. ładunek ponad pół miliona kilogramów lekarstw, materiałów sanitarnych, żywności, odzieży i innych użytecznych rzeczy, co przeliczając na wartość daje nam w przybliżeniu następujące dane:

lekarstw o wartości ponad 3,5 miliardów lirów, żywności za 700 milionów, odzieży i inne ponad 400 milionów, co w sumie wynosi 4 miliardy i 600 milionów lirów. W przeliczeniu na dolary po ówczesnym kursie otrzymujemy cyfrę ponad 4 i pół miliona dol.

Do powyższych cyfr dołączyć należy koszty administracyjne, t.zn. koszt ciężarówek międzynarodowych, personelu podróżującego, koszt ładunku itd. co podsumowane zbliża się do kwoty 250 tysięcy dolarów.

Jeżeli natomiast chodzi o wysyłkę ponad 200 tysięcy książek, to w obliczeniu tylko kosztów wydawniczych dochodzimy do wartości miliarda lirów, t.zn. miliona dolarów o wartości nominalnej trzykrotnie większej.

Bank Leków na Ratunek Polski ze swoimi oddziałami w Syrakusa, Florencji, Tryjeście, Veronie, Piombino, Senigalii, Foggii, Rovereto, Palermo, Medjolanie, Figline Valdarno dostarczył lekarstw o wartości ponad półtora miliarda lirów, t.zn. po ówczesnym kursie około półtora miliona dolarów.

Wszystkie zebrane lekarstwa przekazywane były do Domu Polskiego Jana Pawła II. Kilka konwojów z lekarstwami wysłanych zostało ponadto do Kurii Prowincjalnej Zakonu OO Bonifratów w Warszawie.

Do tego wszystkiego dodać należy wysyłkę ponad 2000 paczek osobistych z których większość wysłana została również przez Dom Polski.

Oprócz niezliczonych przesyłek lekarstw do prywatnych osób według ich zapotrzebowania, kilka zorganizowanych koncertów, dla zachęcenia społeczeństwa włoskiego do zbierania pomocy, uzupełniają obraz tytanicznej wprost pracy, o której do chwili obecnej nic się nie mówiło, nic nie wspominało.

Dlatego też Bank Leków z siedzibą w Rzymie będący w ciągłym kontakcie z Domem Polskim Jana Pawła II i jak najbardziej bliskim pracy jednego człowieka, który z pogodą i lojalnością oddawał swe chwile dla dobra Sprawy, pragnie dzisiaj publicznie złożyć jak najserdeczniejsze Bóg Zapłać.

Człowiek ten, to ks. prałat Ksawery Sokołowski.

Karol Kleszczyński

# USSR AND EASTERN EUROPE: PROBLEMS IN TRADE RELATIONS

Dissatisfaction with the Soviet-led Council for Mutual Economic Assistance (CMEA) has been growing in both Eastern Europe and the USSR for a number of years. Efforts to reform the CMEA had been going on for some time; but only following the changes of government in Eastern Europe, over the past year or so, has a new political climate emerged which makes possible the abandonment of the system represented by the CMEA. However, as a member States try to transform their trade and economic relations, a variety of disputes have become apparent, and the question of introducing hard currency trade with calculation at world prices has assumed major significance.

Trade within the CMEA group has been largely conducted on a barter basis, denominated in the transferable rouble. The traditional bilateral agreement specifies a fixed value of deliveries on each side, with prices being set in transferable roubles calculated on a five-year moving average of world prices, and then converted into national currencies at officially fixed exchange rates. The transferable rouble is, however, little more than an accounting unit, and a transferable rouble surplus cannot be used to buy goods from another country. Until recent years, the East Europeans were shielded from the problems associated with this system because they generally ran deficits with the USSR which was prepared for political reasons to accept them. In the 1980s, however they increasingly moved into surplus, largely because of the drop in the world price of oil, since 1988, every East European country except the former GDR has been in annual surplus with the USSR. At the same time, the USSR's economic problems led it to re-evaluate its own interests; therefore its desire to maximise profits from oil, gas and other materials, by trading them at world prices and receiving payment in hard currency, also suggested the need for a radical restructuring of trade within the CMEA.

## MOVES TOWARDS NEW ARRANGEMENTS

Addressing the Congress of People's Deputies in December 1989, Soviet Minister Nikolai Ryzhkov proposed a change to settlements in convertible currency, at world prices, between CMEA members from January 1991. Reiterating this proposal at the 45th CMEA Council Session in Sofia, in January 1990, he took account of East European concern about not having sufficient hard currency funds, or goods that are up to world market standards, by adding that the process should take place in stages.

## NARODY WSCHODNIEJ EUROPY PRZECIWKO KOMUNIZMOWI



The details of the trading system which is to be adopted next year are still unclear. But the proposal agreed at Sofia for a transition period lasting for a number of years, with convertible clearing in the early stages, seems to have lost favour with the Russians.

For some months they appeared to be pressing for a total transfer to hard currency trading in 1991. Judging by a recent trade agreement with the Czechoslovaks and talks with the Bulgarians and Poles, they have retreated a little from this position but are still seeking faster implementation of the new system than was the case at Sofia. In principle, all commodities will be traded in hard currency, at world prices, but a transitional system of indicative lists will be adopted covering items which, effectively, will be bartered for other goods. (New agreement with individual Soviet Republics and industrial sectors are also possible". Although the future of intra-East European trade is unclear, it seems likely to follow this pattern. The dollar will be the reference currency in trade.

The three developing countries in the CMEA - Mongolia, Vietnam and Cuba - are still heavily dependent on the USSR for trade and aid, and are likely to suffer most from such changes. However, the USSR may continue to subsidise them for purely political reasons, although probably at a much reduced level. (None of the East Europeans has shown much inclination to continue subsidising these three countries". At the CMEA meeting in January 1990, the Cuban Deputy Prime Minister, Carlos Rafael Rodriguez, questioned the need to adopt world prices at all. Under the hard currency clearing system, trade will be more flexible, with enterprises in each country being able to compete to supply goods rather than operating through government agencies. Payments will be based on prices for similar goods in the world market. Enterprises will receive payment in local currencies, and at the end of the year governments will settle any balances with other States in hard currency.

## BILATERAL TRADING ISSUES

HUNGARY has been deeply dissatisfied with the state of CMEA trade for some years.

The Hungarians have realised, however, that they could suffer a large balance of payments loss on the introduction of convertible currency accounting, because although Soviet oil will almost certainly increase its value, many Hungarian products will probably lose theirs.

A major concern for Hungary has been her ever-growing trade surplus with the USSR.

The Hungarians' inability to get the Russians to increase exports so as to bring trade more into balance led to their decision in January 1990 to suspend all rouble trade export licences. This caused serious problems for certain Hungarian enterprises which rely heavily on the Soviet market, but it succeeded in limiting the surplus. The Russians decided to retaliate and introduced their own licensing system for Hungarian goods. The Hungarians now have a large surplus with the Russians once again, but this is mainly the result of the cutbacks in Soviet oil supplies.

Finalisation of this year's trade protocol between Hungary and the USSR was delayed until April. But despite this accord which was favourable to the Hungarians in permitting their surplus to be converted into dollars at 92 cents to the rouble (well above the official exchange rate of roughly 60), the disputes between them continue to simmer. The current situation is so confused, and trade so disrupted by problems with oil supplies, that it may be necessary to renegotiate earlier agreements on hard currency trade, including the agreement on conversion of the surplus.

POLAND'S current trade relationship with the USSR is as complex as that of Hungary though some of the issues are different. The basic problem, inevitably, is the legacy of decades of CMEA trade, which in Poland's case has not only left her tied into the East European economic network, but also in substantial debt to the USSR, both in roubles and hard currencies.

Poland is as keen as Hungary and Czechoslovakia on abandoning traditional CMEA trading methods, but faces transfer to a new system from a weak economic position. Whilst accepting that a quick departure from the CMEA is not possible, Poland has pushed further than most of the other East Europeans by agreeing with the Russians that 10-15 per cent of this year's trade will be in hard currency, including Soviet crude oil and Polish copper and construction machinery. Like the other East Europeans, however, Poland fears the effects on the transition to world prices and currency settlements, despite her initial enthusiasm for the plan. Poland relies heavily on Soviet energy and anticipates a move from a trade surplus of around 1,000 million roubles (? 1,800 million) to a deficit of over 1,500 million roubles (? 2,700 million). This problem is further aggravated by Poland's debt to the USSR which currently stands at around 5,200 million roubles (? 9,340 million). The USSR has been pressing Poland to keep her trade surplus high this year as a means of starting to pay back the debt; Poland objects to this.

The Poles estimate their economic losses from broken trade and service contracts with the former GDR at 230 million roubles (? 400 million). They also believe that the revalued rouble exchange rate introduced in July caused a sharp deterioration in their trade with the GDR: the 100 million rouble (? 180 million) surplus in June is now a 400 million (? 700 million) deficit. The Poles have threatened import restrictions on goods from the former GDR if no agreement can be reached on the early introduction of hard currency trade settlements.

BULGARIAN Prime Minister Andrey Lukanov visited the USSR in September 1990, and, speaking of Sofia Radio on 28 September, said that the two countries had agreed that as from 1 January 1991, trade between them would be in convertible currency on the basis of world prices. He pointed out that this represented "a change" in the agreement signed in March 1990, under which convertible currency settlements would be introduced over a transitional period of three years.

Since some 60 per cent of Bulgaria's foreign trade is with the USSR, with essential fuel and energy products accounting for most of Soviet exports, it is already clear that Bulgaria is likely to be disadvantaged by this reform. /Lukanov said that oil imports alone could cost ?200 million a month" Few if any of Bulgaria's exports to the USSR /mostly light industrial and consumer goods" are either essential or unique, and so Bulgaria's chances of keeping up her share of the trade will depend far more on price and quality than will the USSR's. Lukanov said on 28 September that the new agreement was "unfavourable" for Bulgaria and would be "a serious additional burden" for the economy. But for the rest of this year the USSR has contracted to supply 600.000 tonnes of oil per month, thus giving the Bulgarians at least some security of supply /though it was less than the usual amount"

CZECHOSLOVAKIA is a strong proponent of hard currency trade but would like its introduction to be staged over several years. The USSR accounts for 30 per cent of Czechoslovakia's foreign trade and the CMEA as a whole for 70 per cent, and Czechoslovakia is likely to remain heavily dependent on the USSR for deliveries of raw materials /for example, the Czechoslovak chemicals industry is based exclusively on Soviet oil".

The ROMANIANS have been the least enthusiastic of the East Europeans for abandoning the old system, and at Sofia they opposed the abolition of the transferable rouble. It now appears, however, that they accept the situation and will follow the others in 1991. The Romanian Minister of Industry and Trade said in September that his country wished to maintain close links with the USSR as a supplier of essential raw materials for the Romanian economy. However, Romania appears keen to develop close links with the West, particularly with the EC and the European Free Trade Area /EFTA" Romania has recently experienced problems in her trade with the USSR. At the beginning of the year the Soviet Government agreed to increase deliveries of oil and other commodities, and to accept a cut in Romanian imports, particularly of meat, to help the new Government alleviate the hardship endured by the population under Ceausescu. As a result, the Romanian surplus in its balance of payments with the USSR of 238 million roubles /?420 million" on 1 January 1990 became a deficit of 253 million roubles /?445 million" by mid-September. The Soviet side threatened to reduce its exports to Romania in the fourth quarter of the year. After bilateral talks in Moscow in late September, the Romanians announced that the Russians had agreed not to cut back deliveries, as long as Romania met her contractual obligations as regards exports to the USSR. In particular, Romania was in arrears with deliveries of oil - and gas - drilling equipment.

EAST GERMANY has been a special case, with the prospect of unification with West Germany and therefore immediate ties to the EC. Nevertheless, the intricate relationship with the CMEA, built up over the last 40 years, will not disappear overnight - nor do the Germans want it to. The European Commission proposes to allow East Germany's trading arrangements with the CMEA to continue until the end of 1991 /renewable for a year", but imports from CMEA countries would have to remain in the former territory of East Germany.

But although some trade links with the CMEA countries will continue, unification and its consequences /especially the fundamental restructuring of the GDR economy and the likely disappearance of whole industrial branches" have already had a seriously disruptive impact on trade with all the ex-GDR's partners. And given the importance of the GDR as a trade partner for all the CMEA countries, the effects of its withdrawal cannot but be demaging to these countries, at least in the short to medium term.

#### Cuts in oil supplies to Eastern Europe

Imported Soviet oil accounts for a large proportion of the East European countries' total energy consumption - until recently, 30 per cent in Bulgaria, 23 per cent in Czechoslovakia, 19 per cent in Hungary and 11 per cent in Poland. It is also a vital feed-stock for the chemical industry in Eastern Europe. But the USSR's attitude

towards supplying Eastern Europe with oil changed in the late 1980s as it became less willing to subsidise its CMEA partners' economies, and sought to maximise its returns on oil and gas and to increase the amounts available at home. The oil industry in the USSR /where production has fallen by an estimated 5 per cent so far this year" is beset by difficulties with extraction and refining and with the distribution of oil products, compounded by reductions in the output of the industry's equipment and by environmental concerns raised by pipeline accidents. The only realistic means of boosting domestic availability at present is to reduce exports; and since the USSR clearly does not want to lose valuable hard currency earnings from the West, it has chosen to reduce supplies to its soft currency clients.

A sudden cutback in Soviet oil deliveries to most East European countries in July 1990 followed shortfalls over several months, and for the first time created immediate and serious difficulties for the East Europeans. In September, the Polish Minister of Planning suggested that the Soviet Union intended to cut all oil supplies to Poland in 1991. Although in the cases of at least Czechoslovakia and Poland the cutbacks have since been partly reversed, supplies of Soviet oil in 1991 are now expected to be substantially reduced. Hungary and Bulgaria have also acknowledged these difficulties, and there are indications that Romania has also been effected - though not as much as the other countries as she is less dependent on the USSR for crude /imports from the USSR in 1988 represented 21 per cent of gross oil imports" However, the loss of oil from Iraq since the Gulf crisis will hit Romania hard. Shortages at the refineries and pumps forced governments to put up prices, and in the longer term industry will face increased costs /which may push some enterprises into insolvency" and reductions in output. Transport is also likely to be effected. Power shortages are possible in Hungary and Bulgaria, where oil accounts for 17 per cent and 26 per cent of electricity production respectively.

The East Europeans are seeking alternative sources, but these will be expensive. Before the Gulf crisis, most East European countries were receiving oil from Iraq in repayment of loans, but now they are having to look elsewhere to replace these supplies also. A 30 per cent cut in Soviet supplies to Hungary in the second half of 1990 caused the latter to look mainly to Iraq for supplies before the Gulf crisis. In September the pipeline from the USSR was temporarily shut down for some days with no reason given. In August, Hungary bought 280.000 tonnes of Algerian and Libyan oil on the spot market, and Bulgaria is hoping to receive oil from Libya, Algeria and Nigeria in repayment of loans. In October, Poland arranged to buy 500.000 tonnes of oil from Iran this year /priced at ? 33 - ? 35 a barrel - 80 per cent more than she had paid for Middle Eastern oil before the Gulf crisis, according to the Minister for Foreign Trade, Marcin Swiecicki". Poland hopes to pay for the oil with exports of machinery and equipment. Next year, the Poles intend to import 2.5 - 3 million tonnes of oil from Iran, Swiecicki said. Czechoslovakia was on the verge of striking a deal with Iraq just before Iraq invaded Kuwait. Prague has held talks with Venezuela, Iran, Mexico and the Russian Republic /RSFSR" among others. Czechoslovakia has agreed a deal for 400.000 tonnes of Iranian oil this year, and is negotiating for further supplies next year.

Hungary, Bulgaria and Czechoslovakia will probably have to reduce their exports of oil products, again to the detriment of their balance of payments, and there is likely to be increased emphasis on energy conservation measures. The East Europeans may have to consider once again expanding their use of brown coal /their only significant indigenous energy resource" and nuclear power, despite previous commitments to reduce their reliance on the former, which has a high sulphur and ash content and low heating efficiency. But there will almost certainly be strong opposition within the countries to an increase in these forms of energy on environmental grounds.

Even before the world oil price rises in August following Iraq's invasion of Kuwait, estimates suggested that the East European countries would have to find an extra ? 6.000 million in hard currency to meet their energy needs just for next year. The figure will now almost certainly be even higher.

---

« POLSKA W EUROPIE », NIECH POZOSTANIE PŁASZCZYZNĄ SPOTKANIA  
WSZYSTKICH POLAKÓW, NIECH BĘDZIE WYRAZEM JEDNOLITEGO ZESPOLENIA MYŚLI,  
W WALCE O JEJ DOBROBYT I SAMOSTANOWIENIE. Z NASZEJ STRONY BĘDZIEMY W  
MIARĘ MOŻLIWÓSCI PISMO ROZSZERZAĆ, DZIĘKI WAM POLEPSZAĆ.  
BUDUJMY WSPÓLNIE NASZE JUTRO W IDEALACH POKOJU I DEMOKRACJI.

---

**I.P.R. - TOURIST s.a.s.**

**INTERNATIONAL PUBLIC RELATIONS FOR HOTELS AND TRAVEL AGENCIES**

MAILING ADDRESS:

Casella Postale 7224 - I-00100 ROMA/NOMENTANO - Italy

HEAD OFFICE - ADMINISTRATION - EDITORIAL OFFICE:

Via Capierni, 5 - I-81035 ROCCAMONFINA (CE) - Italy - Ph.: (0823) 921426 - Fax: (0823) 921326 - Tlx: 720336 IPR I

**XXV BORSA INTERNAZIONALE TURISMO  
I.T.B. BERLIN, 2 - 7 MARZO 1991**

# EUROPEJSKA WSPÓLNOTA DZIENNIKARZY

Communauté Européenne des Journalistes

00187 Roma Via XX Settembre, 26  
Tel. 06/494 05 83 - 48 44 45  
Telefax 06/48 44 44



Comunità Europea dei Giornalisti  
Europäische Journalisten Gemeinschaft  
European Community of Journalists

B.D.I.C

## W SŁUŻBIE CZŁOWIEKA

Założona w 1962 roku Europejska Wspólnota Dziennikarzy, od początków swego istnienia zorganizowała pod swoim protektoratem ponad trzysta imprez takich jak: kongresy, zjazdy, seminaria, okragle stoły, festiwale, poszukiwania poznawcze, wystawy, koncerty, konferencje, nagrody itd.

Poruszane tematy (począwszy od problemów wspólnotowych i afroazjatyckich skończywszy na ekologii, przemyśle itd.) stanowiły zawsze instrument dla rozwoju kulturalnego, finalizowanego poszukiwaniami nowych dróg na podłożu humanistycznym, odpowiadającym wymaganiom realnym poszczególnych wspólnot. Do inicjatyw możemy zaliczyć również: Kodeks Moralny dziennikarza Europejskiego i utworzenie Fundacji Euro-Afrykańskiej, zaangażowanej w sprawy krajów znajdujących się na drodze rozwoju.

Europejska Wspólnota Dziennikarzy pod patronatem Ministerstw, Instytucji włoskich i zagranicznych otrzymała liczne dyplomy, nagrody i uznania. Biura Europejskiej Wspólnoty Dziennikarzy, usytuowane w centrum historycznym Rzymu, dysponują obszernymi lokalami wyposażonymi dla urządzania zjazdów, wystaw, projekcji i 120 miejscami siedzącymi oraz biblioteką liczącą około 100.000 tomów i fototekę.

### KOMUNIKAT

Europejska Wspólnota Dziennikarzy, licząca obecnie ponad 2.500 członków ze wszystkich krajów Europy i Europejczyków z innych kontynentów, na grudniowym zebraniu Międzynarodowej Rady uchwaliła zwolnienia z opłat wpisowych i ze składek organizacyjnych w pierwszym roku przynależności wszystkich dziennikarzy i pisarzy m.in. Polski, Czech i Słowacji, Węgier, Rumunii, Litwy, Łotwy, Estonii, jak również z narodów Związku Sowieckiego.

### CZYTAMY W STATUCIE

Art. 2 Europejska Wspólnota Dziennikarzy, apolityczna, zawodowa i kulturalna o charakterze międzynarodowym ma na celu:

potwierdzić niezbędność solidarności ludzkiej, moralnej, kulturalnej, politycznej, ekonomicznej i zawodowej na poziomie europejskim z poszerzeniem horyzontów na narody Afryki, poprzez akcje uczulania opinii publicznej na problemy rozwoju Trzeciego Świata przy współpracy Wspólnoty Europejskiej;

organizować przy pomocy właściwych środków: kongresy, zjazdy, seminaria, instytucje i centra, kursy językowe, konferencje, campingi letnie i zimowe, wystawy sztuki, koncerty i każdą inną działalność, o celach podobnych do tych zamierzonych przez Wspólnotę - kampanie ideologiczną zmierzającą do osiągnięcia przy współdziałaniu żywych i operujących sił którymi dysponuje (dziennikarze, pisarze, ekonomość, ludzie kultury i działacze różnych dziedzin) jedyne ideału, który wyraża się w wolności i godności człowieka, mającego za bazę naturalną i niezastąpioną zdrową demokrację i inspiruje się w prowadzeniu autentycznej krucjaty wzajemnego zrozumienia, miłości i braterstwa między narodami, pokonując niezrozumiałe podziały rasowe, językowe i wiary;

stwierdzić konieczność działania na rzecz umocnienia gmachu europejskiego, dopiero budującego się, i dać wkład w wejście do Zjednoczonej Europy innych Krajów;

poprzeć dyrektywy, które obaliłyby bariery, które wciąż jeszcze dzielą Europejczyków na polu wolnej wymiany ideologicznej, kulturalnej i handlowej, tak aby mogli rzeczywiście czuć się "obywatelami świata";

umocnić bardziej skuteczną i ważną współpracę pomiędzy wszystkimi Przedsiębiorstwami i Organizacjami działającymi w różnych krajach Europy i Afryki, które dążą do wspólnego ideału, tj. Jedności, Wolności i Demokracji.

C.E.J.  
Communauté Européenne des Journalistes  
Comunità Europea dei Giornalisti

00187 Roma - Via Venti Settembre, 26

N. porządkowy  
Księgi Członk.

Sekcja  
Krajowa

### PODANIE O PRZYJĘCIE

Imię i Nazwisko.....

Zamieszkały ..... Kraj.....

Ulica..... N..... Tel.....

Data i miejsce urodzenia..... Narodowość .....

Legitymacja dziennik. N.: .....

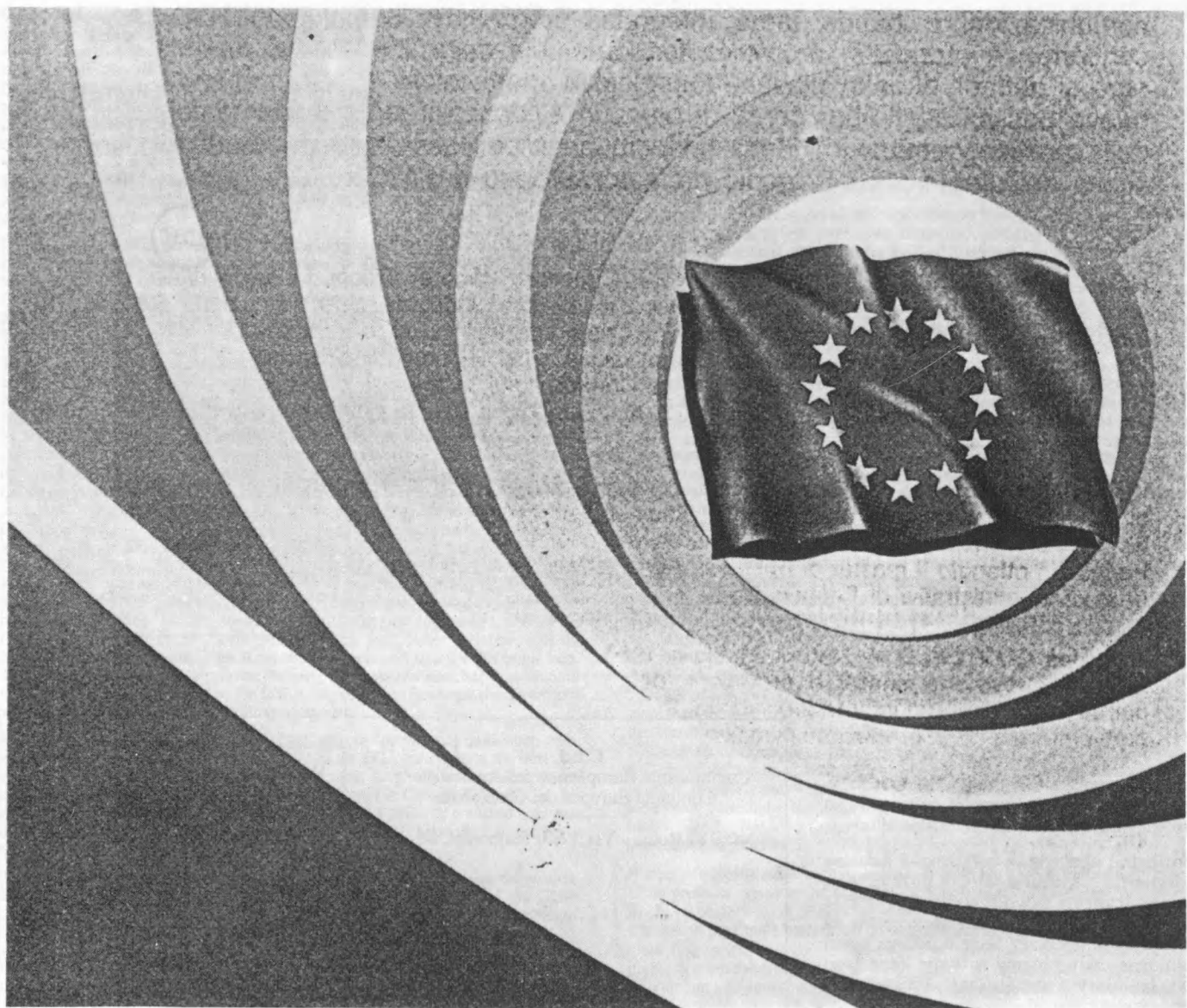
Dzienniki dla których pracuje .....

.....

### PROSI O PRZYJĘCIE DO "EUROPEJSKIEJ WSPÓLNOTY DZIENNIKARZY"

Data..... Podpis .....

PROSIMY DODAC CURRICULUM VITAE



**14 MARCA 1978 W RZYMIE**

**WE WSZYSTKICH KRAJACH EUROPY  
POWOŁANA ZOSTAŁA DO ŻYCIA**



**EUROPEJSKA  
SOLIDARNOŚĆ  
DEMOKRATYCZNA**

**ZAŁOŻYCIEL: Karol Kleszczynski**



## CZYTAMY W STATUCIE

Świadomi i niezależni, natchnieni celem realizowania Europy Zjednoczonej, Wolnej i Demokratycznej, ustanawiamy w Rzymie EUROPEJSKĄ SOLIDARNOŚĆ DEMOKRATYCZNĄ, pełnią woli oddając się dziełu:

- BUDOWANIA zaufania w obowiązku i prawa człowieka, w najwyższe wartości godności, solidarności i duchowości, w równość społeczną wszystkich obywateli narodów Europy;
- STAĆ W OBRONIE demokracji, wobec zagrożenia jej przez jakąkolwiek formę dyktatury;
- BRONIĆ wolności w zakresie prawa, sprawiedliwości i postępu;
- POTEPIAC rasizm, uprzywilejowania, nienawiść klasową, przemoc, ucisk, nędzę moralną i materialną oraz każdą inną formę degeneracji i poddaństwa;
- PODTRZYMYWAĆ prawo do wolności wyznania i myśli, jako podstawowych elementów etyki, która musi podtrzymywać życie duchowe i społeczne każdego narodu;
- POPIERAĆ braterstwo narodów, bez względu na różnice językowe, rasy i religii – potwierdzając tym samym powszechność ideałów wolności.

### CELE:

- 1 – zachęcać do wszelkich inicjatyw zmierzających do podtrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie, poprzez podejmowanie akcji prewencyjnych inspirowanych na sprawiedliwości i wolności;
- 2 – ułatwiać wszelką działalność wspomagającą rozwój współpracy międzynarodowej w rozwiązywaniu problemów o charakterze politycznym, ekonomicznym, społecznym, kulturalnym i ludzkim, poprzez spotkania, zjazdy, kongresy, seminaria, poprzez tworzenie ośrodków, instytucji, poprzez podróże naukowe i inne inicjatywy społeczne, takie jak: Solidarity International Club, itd;

WYTNIJ  
I  
ROZPOWSZECHNIJ  
WŚRÓD  
PRZYJACIOŁ I  
ZNAJOMYCH

- 3 – rozwijać wymianę stosunków opierających się na równości, samookreśleniu i braterstwie narodów, połączonych duchem wiary i wzajemnego zrozumienia;
- 4 – wspierać moralnie i materialnie – w miarę możliwości – upokorzonych i uciśnionych;
- 5 – wysuwać i popierać propozycje pobudzające do interwencji kraje wysoko rozwinięte, w regionach niezamożnych Europy, celem wyrównania średniej poziomów ekonomicznych, socjalnych i

kulturalnych; **B.D.I.C**

- 6 – włączać się w kampanie przeciw bezrobociu, pokreślając znaczenie godności życia i pracy;
- 7 – Popierać i realizować inicjatywy zmierzające do podania ręki ludziom o wypróbowanych zdolnościach i etyce, którzy dadzą gwarancje w wyborach powszechnych do Parlamentu Europejskiego i w pełnieniu innych funkcji administracyjnych lub politycznych.

### POWOŁUJECIE DO ŻYCIA

KOMITETY PAŃSTWOWE  
OKRĘGOWE  
PROWINCJALNE  
GMINNE

WSZELKIE INFORMACJE UDZIELA  
KOMITET MIĘDZYNAROWY

EUROPEJSKIEJ SOLIDARNOŚCI  
DEMOKRATYCZNEJ

00187 Roma - Via XX Settembre 26  
Tel. 4940583 - 484445 - Fax 06/484444

### PODANIE O PRZYJĘCIE DO

«EUROPEJSKIEJ SOLIDARNOŚCI DEMOKRATYCZNEJ»

Imię i Nazwisko.....

Zamieszkały ..... Kraj.....

Ulica..... N..... Tel.....

Data i miejsce urodzenia..... Narodowość .....

Data.....

Podpis .....

## KONSTYTUCJA 3-go MAJA

USUNĘŁA ZŁO Z ŻYCIA PUBLICZNEGO  
RZECZYPOSPOLITEJ I WPROWADZIŁA ŁAD I  
PRAWORZĄDNOŚĆ.

PAMIĘTAJ ABYŚ ŚWIECIŁ DZIEŃ W KTÓRYM  
SIĘ NARÓD POLSKI ODRODZIŁ.

# W RZYMIE POWSTAŁA IZBA HANDLOWA WŁOSKA - POLSKO

## STATUTO DELLA CAMERA DI COMMERCIO ITALO-POLACCA

Art. 1) Per rafforzare ed incrementare i vincoli di amicizia e di solidarietà che traggono la loro essenza dalle profonde radici, dalla comune cultura e nelle comuni tradizioni storiche e religiose, è stata costituita con sede centrale in Roma, Via XX Settembre 26, una Associazione denominata CAMERA DI COMMERCIO ITALO POLACCA.

Art. 2) La Camera di Commercio Italo-Polacca, a carattere internazionale e senza scopo di lucro, intende promuovere attività e di favorire ed incrementare le relazioni commerciali, industriali, finanziarie e tecniche tra l'Italia e la Polonia al fine di:

- promuovere, coordinare e sviluppare la propaganda a favore dei prodotti Italiani e Polacchi, ricevere ed esporre sia nella propria sede sia in altri locali, i campioni dei prodotti a creare una corrente di scambi;
- organizzare missioni, riunioni, conferenze, convegni, mostre, premi, concorsi ed altre manifestazioni allo scopo di illustrare le possibilità, le caratteristiche e le condizioni nel campo industriale, agricolo, commerciale, finanziario e culturale sia italiano che polacca;
- diffondere con le autorità competenti dei due Paesi le leggi e le disposizioni in vigore concernenti le finalità della Camera di Commercio Italo-Polacca;
- organizzare un servizio d'informazioni socio economico e commerciale;
- pubblicare e realizzare un periodico od altre pubblicazioni per facilitare i rapporti tra i due Paesi-Divulgare i Bandi d'Appalto emessi dagli Stati e dagli Enti sia italiani che polacchi, tenere in deposito e vendere tutti i capitolati d'oneri spettanti a detti appalti;
- proporre e prospettare alle autorità competenti i problemi concernenti lo sviluppo delle relazioni industriali, commerciali, economiche e culturali fra i due Paesi;
- istituire corsi speciali, sperimentali, seminari onde facilitare la cooperazione fra i due Paesi;
- istituire un servizio di ricerca economica e scientifica;
- organizzare, intraprendere, favorire, patrocinare tutte le forme socio-economiche, nonché attività di carattere culturale, scientifico e turistico al fine di consolidare la conoscenza e la collaborazione tra Italia e Polonia;
- creare agenzie ed uffici, o delegazioni, per farsi rappresentare da persone fisiche o giuridiche in altre città dell'Italia e della Polonia oppure in altri Paesi onde facilitare la realizzazione degli scopi della Camera di Commercio Italo-Polacca.

## STATUT WŁOSKO-POLSKIEJ IZBY HANDLOWEJ

Art. 1) Aby wzmocnić i rozwinąć więzy przyjaźni i solidarności, które mają swoje głębokie korzenie we wspólnej kulturze i we wspólnych tradycjach historycznych i religijnych, została ukonstytuowana Włosko-Polska Izba Handlowa z siedzibą centralną w Rzymie, Via XX Settembre, 26.

Art. 2) Włosko-Polska Izba Handlowa o charakterze międzynarodowym i bez celów zarobkowych, zamierza podjąć działalność rozwinięcia stosunków handlowych, przemysłowych, finansowych i technicznych między Włochami i Polską poprzez:

- zainicjowanie, dysponowanie i rozwinięcie propagandy na rzecz produktów Włoch i Polski, przyjmowanie i eksponowanie tak w swojej siedzibie jak w innych lokalach próbek (wzorców) produktów nadających się do wymiany;
- organizowanie misji, zebrań, konferencji, zjazdów, wystaw, nagród, konkursów i innych imprez w celu zilustrowania możliwości, cech charakterystycznych i warunków jakie istnieją w dziedzinie przemysłowej, rolnej, handlowej, finansowej i kulturalnej tak strony włoskiej jak i polskiej;
- rozpowszechnianie razem z kompetentnymi władzami obydwu krajów ustaw i zarządzeń odpowiadających celom działania Włosko-Polskiej Izby Handlowej;
- zorganizowanie służby informacji społecznej, ekonomicznej i handlowej;
- publikowanie i wydawanie periodyków i innych, celem ułatwienia nawiązywania stosunków pomiędzy dwoma krajami. Rozpowszechnianie ogłoszeń dot. umów o wykonanie pracy publikowane przez Państwo i przedsiębiorstwa obydwu krajów, trzymać w depozycie i sprzedawać warunki umów i zobowiązania wynikające;
- proponowanie i przedstawianie właściwym organom problemów odpowiadających rozwojowi stosunków przemysłowych, handlowych, ekonomicznych i kulturalnych pomiędzy dwoma krajami;
- utworzenie kursów specjalistycznych i seminariów i ułatwienie współpracy pomiędzy dwoma krajami;
- zorganizowanie, podjęcie, faworyzowanie i patronowanie wszystkim formom społeczno-ekonomicznym, jak również działalności o charakterze kulturalnym, naukowym i turystycznym w celu umocnienia znajomości i współpracy pomiędzy Włochami i Polską;
- stworzenie agencji, biur lub delegatur, które będą nas reprezentować poprzez osoby fizyczne i prawne także i w innych krajach.



POLSKO-WŁOSKA IZBA HANDLOWA  
CAMERA DI COMMERCIO ITALO-POLACCA

00187 ROMA / VIA XX SETTEMBRE, 26 / TEL. (06) 49.40.583 - 48.44.45 / FAX (06) 48.44.44



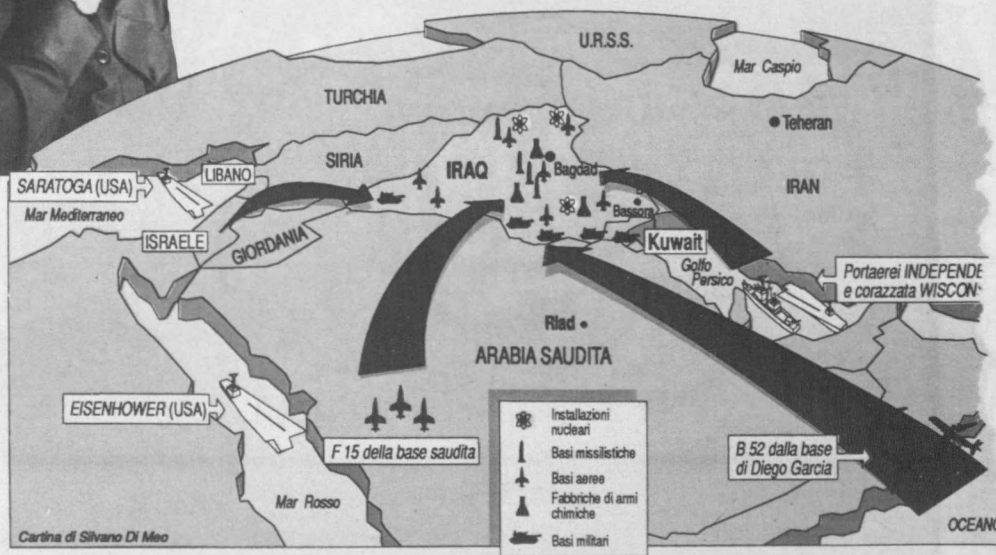
# TU i TAM po świecie

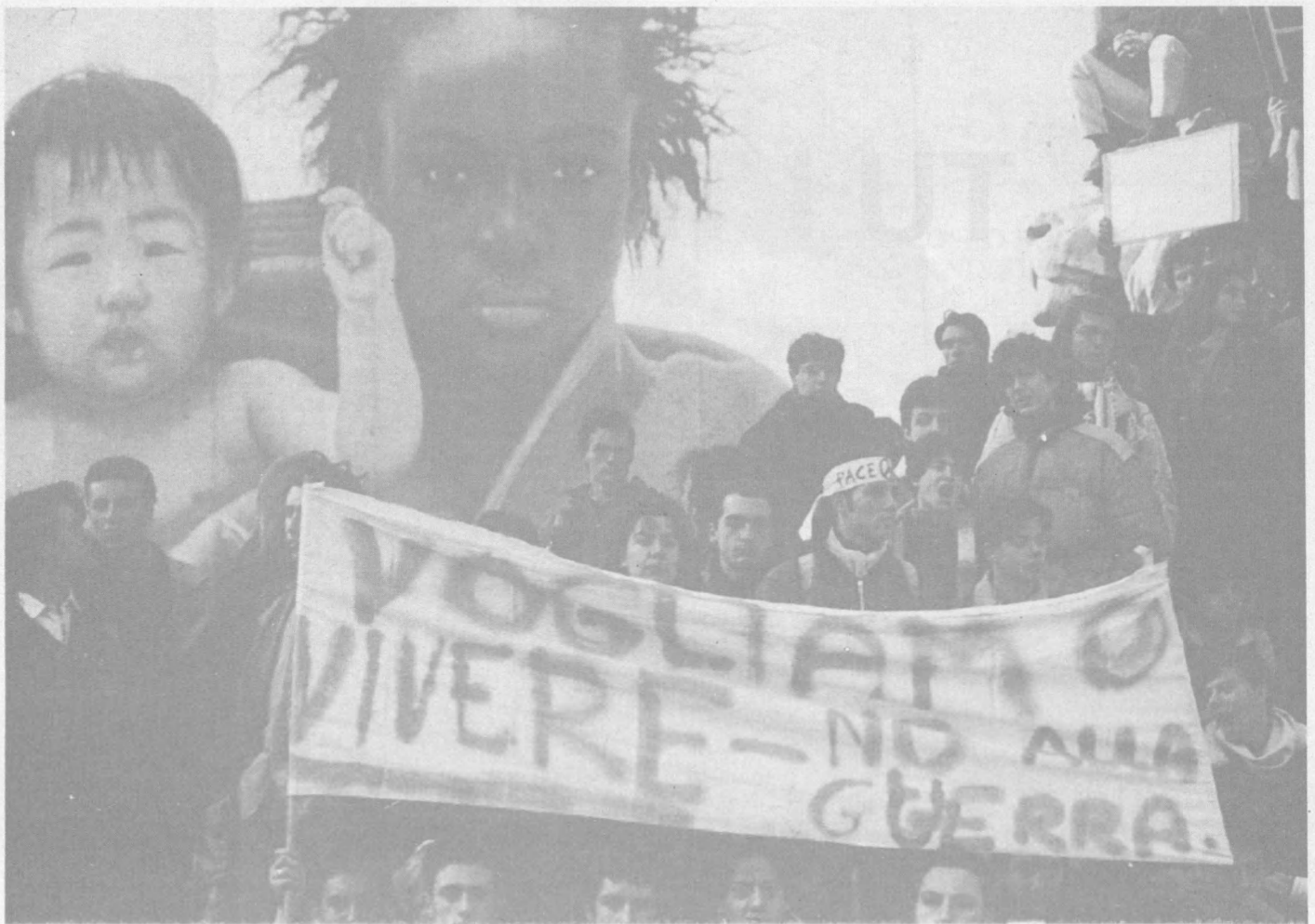


Z WROGA SZALEŃCZEJ  
JEDNOSTKI ŻADNEJ  
WŁADZY - WROGIEM  
WŁASNEGO NARODU

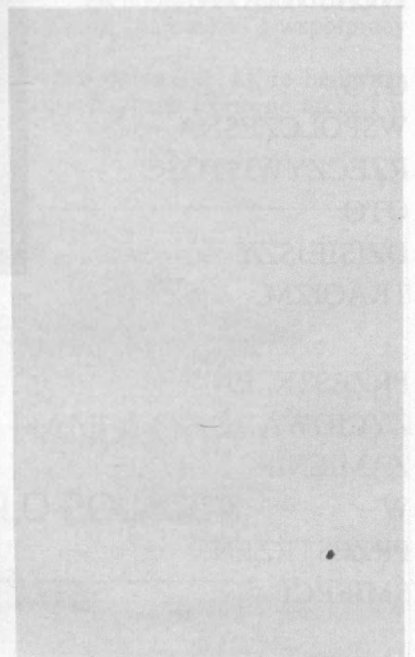
OTO  
WSPÓŁCZESNA  
RZECZYWISTOŚĆ  
OTO  
DZISIEJSZY  
TRAGIZM.

PRZESTRZEŃ  
ŻYCIOWĄ  
ZAMIENIŁ  
W  
PRZESTRZEŃ  
ŚMIERCI





SADDAM ZDAJĄC SOBIE SPRAWĘ Z WALĄCEJ SIĘ W GRUZY REALIZACJI SWOICH HITLEROWSKICH SNÓW I Z KLĘSKI MILITARNEJ CHWYCIŁ SIĘ ZA OSTATNIĄ DESKĘ RATUNKU - WOJNĘ PSYCHOLOGICZNĄ. RZUCIŁ W ŚWIAT MILIARDY NA ROZSZERZANIE TERRORYZMU, MOBILIZACJE PACYFISTÓW, KOMUNISTÓW I "UŻYTECZNYCH IDIOTÓW", DOCIERAJĄC W TEN SPOSÓB DO NAJMNIEJSZYCH I NAJSPOKOJNIEJSZYCH ZAKĄTKÓW KULI ZIEMSKIEJ. OPRÓCZ LICZNYCH BOMB, RUSZYŁY MU NA POMOC POCHODY "POKOJOWE" I NAJROZMAITSZE APELE PODSYCAJĄCE PSYCHOZĘ STRACHU.



## PSYCHOZA STRACHU WYWOŁAŁA SKUTECZNĄ AKCJĘ TERRORYSTÓW, TZW. PACYFISTÓW, PRZYCIEMNIAJĄC INNE ROZGORZAŁE OGNISKA WOJENNE W ŚWIECIE

**KORSYKA, KRAJE BASKÓW, PÓŁNOCNA IRLANDIA** - Nasilenie się zamachów Finc na Korsyce, walki zbrojne i terroryzm Eta w Hiszpanii i Ira w Irlandii.

**SAHARA ZACHODNIA** - Okupowanie Maroka na tym obszarze jest kontestowane przez Front Polisario, który w 1976 roku proklamował Republikę demokratyczną. Walki są podsycane przez Algier.

**SALWADOR** - Front Farabundo Marti walczy przeciwko rządowi, które zmieniają się od czasu zamachu stanu w 1979.

**MALI, MAURYTANIA, NIGERIA, ALGIER** - Masakry tuaregów, ludów koczujących na pustyni. Ostatnie wypadki miały miejsce w Mali 8 Maja 1990 powodując prawie 1000 ofiar śmiertelnych.

**CIAD** - Walki endemiczne i napięcie stosunków z Libią. 4 grudnia 1990 wyrotowcy obalili prezydenta Hissene Habre.

**ANGOLA** - Od 1975 roku partyzantka Unity popieranej przez USA i Południową Afrykę" walczy z reżimem idącym po linii polityki Kuby i ZSSR.

**ZSSR** - Czołgi sowieckie zajęły Wilno, stolicę Litwy, 11 stycznia br. Republica bałtycka proklamowała swoją niepodległość dnia 11 marca 1990, za nią poszły w ślad Estonia i Łotwa. Aspiracje wolnościowe spowodowały napięcia i

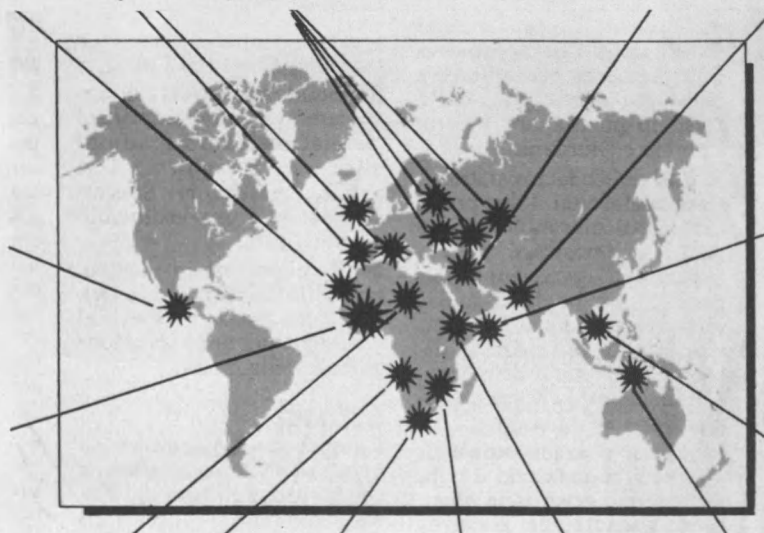
starcia na Mołdawii, w Gruzji, w Armenii, w Azerbejdżanie, w Kazachstanie, w Uzbekistanie i w Turkmenii. Zginęły setki ludzi.

**KURDISTAN** - Terytorium pomiędzy Turcją, Orakiem Iranem i Syrią jest od lat widownią deportacji i masakry ludności kurdów, która żąda niepodległości

**INDIA - PAKISTAN** - Ciągłe napięcie pomiędzy tymi krajami. Kashmir i bunt niezależnych w regionie pogranicznym Punjab, są tego przyczyną.

**SOMALIA** - Konflikt zbrojny pomiędzy partyzantką i wojskiem dyktatora Siad Barre. Strzelanina, gwałty i rabunek.

**KAMBODZJA** - Od 1978 trzy ruchy partyzanckie przeciwstawiają się rządowi, który popiera politykę wietnamską. ONZ, w sierpniu ubiegłego roku, wyszła z inicjatywą pokoju.



**PÓŁDNIOWA AFRYKA** - Po uwolnieniu Nelsona Mandeli ze strony prez. Frederik De Klerk, zarzewie pomiędzy African National Congress i zulu przekształciło się w krwawe starcia.

**ETIOPIA** - Wojna pomiędzy Niezależnym Frontem Ludowym Erytrei a rządem dyktatora Menchistu, popieranym przez Moskwę.

**MOZAMBIK** - Wojna domowa od 15 dni pomiędzy partyzantką Renamo popieraną przez Południową Afrykę" i rządem marksistowskim.

**TIMOR WSCH** - Nasila się represja sil indonezyjskich okupacyjnych przeciwko partyzantce Fretilin i ludności cywilnej.

## CHCESZ POKOJU TO SZANUJ WOLNOŚĆ

CZY PRZECZYTAŁEŚ ZAWSZE AKTUALNĄ KSIĄŻKĘ  
O ZAMACHU NA PAPIEŻA JANA PAWŁA II

CLAIRE STERLING

### «ANATOMIA ZAMACHU»

DO NABYCIA W NASZEJ ADMINISTRACJI.  
DLA CZYTELNIKÓW «POLSKI W EUROPIE»  
CENA 10 DOL. USA WRAZ Z PRZESYŁKĄ



### GORBACZOW JEST ODPOWIEDZIALNY ZA TĘ MASAKRĘ

Stany Zjednoczone utrzymują, że Gorbaczow jest odpowiedzialny za rozlew krwi na Litwie i wyraziły swój niepokój wobec ryzyka ewentualnych prowokacji ze strony organizacji anty-niepodległościowych w krajach bałtyckich.

Rzecznik Departamentu Państwa, Margaret Tutwiler oświadczyła, że eksperci muszą odpowiadać za pociągnięcia rządu. Również rzecznik Białego Domu oskarża rząd radziecki o odpowiedzialność za krwawą interwencję i czternaście ofiar. Rzecznik Białego Domu, dodał ponadto, że Waszyngton nie zrozumiał roli Gorbaczowa wobec sytuacji w której oświadczył on, że został poinformowany o wydarzeniach już po zaatakowaniu miasta Wilno.

Niebezpieczeństwem obecnym jest fakt, dodaje rzecznik Margaret Tutwiler, iż na Łotwie i w Estoni narastają prowokacje, które żądają usunięcia demokratycznie wybranych rządów.

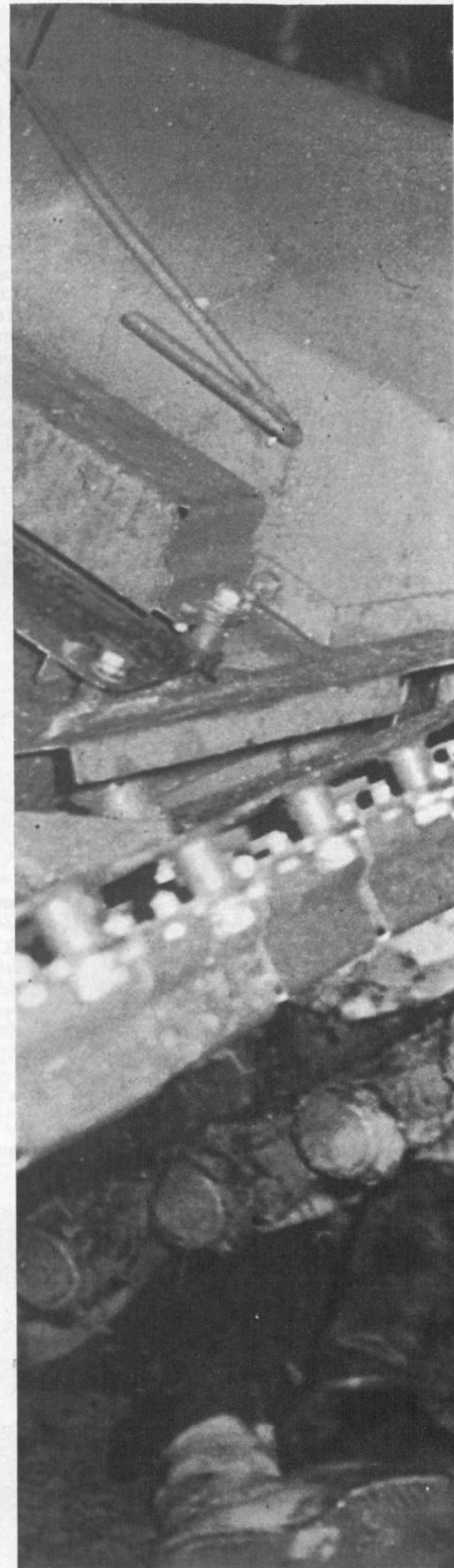


### ZGODA WARSZAWY NA UTWORZENIE RZĄDU LITEWSKIEGO NA TERENIE POLSKI

Minister Spraw Zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas, który znalazł się w Polsce na krótko przed krwawą represją sowiecką dokonaną w Republice Litewskiej, zakomunikował, że Warszawa nie będzie się przeciwstawiać utworzeniu rządu litewskiego na wygnaniu "jeżeli warunki będą tego wymagały".

Rząd polski zatwierdził rezolucję, w której wyraża poparcie dla deklaracji niepodległości republik bałtyckich i przewiduje się utworzenie komisji prac "ad hoc", która dokona oceny właściwych przedsięwzięć w materii.

Minister Saudargas udał się tego samego dnia do Londynu. Po przylocie na lotnisko Heathrow, wyraził się, że na Litwie sytuacja jest dosyć spokojna, chociaż istnieje nadal niebezpieczeństwo zaatakowania Parlamentu w Wilnie przez wojska sowieckie.



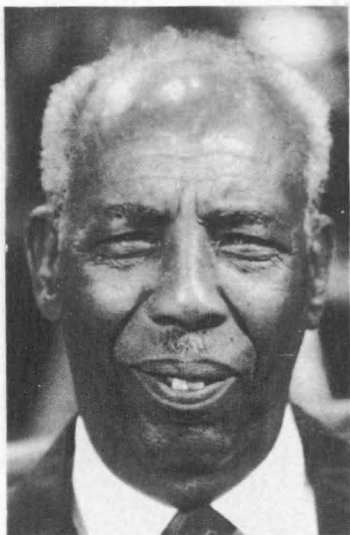
Desideriamo ora esprimere un voto augurale: che tutte le Nazioni dell'Est- Europeo possano entrare quanto prima nella Grande Europa Unita, Libera e Democratica.

Karol Kleszczyński



NIE TRACÍMY DUCHA! SIŁY DOBRA SĄ POTEŻNIEJSZE

JAN PAWEŁ II



## PO LIKWIDACJI RZĄDÓW SIAD BARRE JUTRZENKA WOLNOŚCI PRAWDZIWEJ DEMOKRACJI ZAWITAŁA DO SOMALII

**E**pilogue désormais classique sur le continent africain : un régime despotique agonise et s'effondre sous les coups de boutoir d'une opposition armée. Hier, Samuel Doe, le Libérien, tombé entre les mains des rebelles, connaissait une mort atroce. Plus récemment, Hissène Habré, le Tchadien, n'avait d'autre choix que de désertir avec les siens. Aujourd'hui, Siad Barre, le Somalien, claquemuré dans un bunker, s'accroche aux derniers lambeaux de son pouvoir.

« Si je dois aller en enfer, nous irons tous ensemble. » Ce sinistre présage du président assiégé prend, cette semaine, tout son poids. Déjà dévastée par douze années de guerre civile, la Somalie, l'un des pays les plus pauvres du monde, ressemble à un champ de ruines. Mogadiscio, la capitale, soumise depuis deux semaines à des combats meurtriers entre mouvements insurrectionnels et forces gouvernementales, n'est que désolation. Presque tous les étrangers ont fui, difficilement évacués par air et par mer, et les traditionnels bailleurs de fonds, comme l'Italie, l'ancienne puissance coloniale, ont suspendu leur aide. En attendant d'y voir plus clair.

Car la chute du tyran, même si elle semble pro-

# CORNE DE L'AFRIQUE Somalie : la guerre des tribus

*Le régime Barre agonise. Mais le problème ethnique demeure.*

T. DEREMUR



grammée, ne résout pas fondamentalement l'avenir immédiat de ce pays de 7,5 millions d'habitants. Loin s'en faut. Siad Barre, lors de sa prise de pouvoir, le 21 octobre 1969, s'était fixé comme objectif « la liquidation de toutes sortes de corruptions et du système générateur de tribalisme ». Or, durant l'essentiel de son mandat, il s'est progressivement ingénié à favoriser son clan, celui des Maheran (2 % de la population), provoquant en définitive frustrations et revanches.

Seul pays d'Afrique unifié par une culture, une religion et surtout une langue communes, la Somalie reste paradoxalement déchirée par les rivalités ethniques. Ainsi, les « libérateurs », même s'ils s'en défendent, sont l'émanation de zones géographiques bien précises.

Le Congrès de la Somalie unifiée (USC), à la pointe des combats, n'est que l'une des

trois formations armées. Ses succès rapides s'expliquent par le fait que le gros de ses combattants appartiennent à l'ethnie Hawiye, originaire de la capitale et du centre du pays. Son commandement a pu mettre en place un réseau de complicités jusqu'au plus haut niveau.

Le Mouvement national somalien (MNS), majoritairement issu du clan Issak, contrôle quasiment le nord du pays, tandis que le Mouvement patriotique somalien (MPS) recrute au sud, dans le clan Ogaden.

Un comité de coordination a été mis sur pied pour hâter cette lamentable fin de règne. Mais nul ne sait comment les trois composantes envisagent l'après-Barre. C'est le problème superlatif. D'ores et déjà, il est à craindre que la force ne soit l'atout maître, avec son cortège de règlements de comptes. Le MNS a averti que, s'il n'était pas partie prenante au nouveau pouvoir, il ferait sécession dans le Nord. Les « sudistes », qui revendiquent eux aussi le droit à la différence, pourraient succomber à la même tentation.

On assisterait alors à une situation analogue à celle du Liberia. Et à un éclatement définitif de la Somalie. Mais, en ces temps de « démonétisation » de l'Afrique, qui sonnera l'alarme ? **C. H. ■**



# POLSKA BLOKUJE POWRACAJĄCĄ DO DOMU ARMIE CZERWONĄ

Władze polskie zablokowały powrót do domu oddziałów wojsk sowieckich, które stacjonowały w Niemczech Wschodnich. Ewakuacja przez teren Polski, będzie mogła być kontynuowana dopiero po podpisaniu odpowiedniego traktatu, regulującego przerzut ludzi i materiałów.

Pociąg Armii Czerwonej który został zatrzymany w pobliżu Szczecina na granicy niemieckiej, składał się z 26 wagonów i przewoził 200 wojskowych, 26 armat i różny materiał obronny. Wycofywanie wojsk sowieckich z Niemiec Wschodnich ma trwać do 1994 roku i w tym okresie teren Polski będą musiały przemierzyć 350 tys. wojskowych, 650 osób towarzyszących i ogromny ładunek materiałów wojennych.

W tej sytuacji, rząd polski, którego zdania nie wzięto pod uwagę w czasie pertraktacji pomiędzy Niemcami Wschodnimi

i ZSRR, żąda obecnie regularnego traktatu w tej materii. Tego rodzaju "exodus" wymaga odpowiedniego zabezpieczenia linii kolejowych i drogowych, służb bezpieczeństwa, kontroli a ponadto Polacy chcą być pewni, że przez ich teren nie będzie się przewozić niebezpiecznej broni chemicznej lub biologicznej.

Wobec tego, że pertraktacje z Moskwą szły dosyć opornie, władze polskie dały do zrozumienia, że sprawa jest poważną, zatrzymując transporty. Opóźniają się również układy dotyczące wycofania wojsk sowieckich z samej Polski; 50 tys. ludzi powinno opuścić kraj do grudnia 1991. To, co wydaje się najdotkliwsze w kwestii dla Polaków, to to, że inne kraje wschodnie doszły już do właściwych porozumień z rządem Moskwy.

## Zbrodnie stalinowskie nie podlegają przedawnieniu

Zbrodnie stalinowskie na obywatelach Rzeczypospolitej internowanych po wrześniu 1939 r. w ZSRR nie podlegają przedawnieniu. Do takiego wniosku doszła komisja działająca przy Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Komisja zwróciła się do prokuratora generalnego z wnioskiem o wszczęcie w tej sprawie śledztwa i wystąpienie do władz ZSRR o podjęcie stosownych czynności. Komisja postanowiła także dążyć do opublikowania nazwisk winnych ofiar stalinizmu w Polsce a także nazwisk ich sędziów i oskarżycieli.

## Sowieci suwerenni w Polsce

MSZ RP interweniowało w MSZ ZSRR w związku z uniemożliwieniem inspekcji w wyznaczonych obiektach północnej grupy wojsk sowieckich w Polsce. Sprzeciw wobec tej inspekcji, która miała ustalić, czy na terytorium Polski nie ma broni chemicznej, wyraził wobec strony polskiej dowódca wojsk sowieckich w Polsce, generał Dubynin, który pełni też funkcje pełnomocnika ds. wycofania wojsk sowieckich z Polski. Jest on znany z wypowiedzi o tym, że wojska sowieckie opuszczą Polskę wtedy, gdy uznają to za stosowne.

Władze ZSRR wyraziły wcześniej zgodę na przeprowadzenie takiej inspekcji przez polskich specjalistów. W połowie lutego na spotkaniu przedstawicieli polskiego MSZ, MON i dowództwa północnej grupy wojsk sowieckich wyrażono zgodę na polską inspekcję, ustalając jej termin na 21 i 22 lutego. Zdaniem polskiego eksperta wojskowego sprzeciw gen. Dubynina nie musi oznaczać, że Sowieci magazynują broń chemiczną w Polsce, ale może być kolejnym aktem politycznym mającym dowodzić suwerenności wojsk sowieckich wobec polskich władz. (PAP)

## UN ALTRO TIPO DI DISASTRO

Raramente considerati come tali, gli incidenti automobilistici sono un disastro continuo di enormi proporzioni. Nel mondo essi mietono circa 200.000 vittime all'anno, cioè un morto ogni 2 minuti e mezzo.

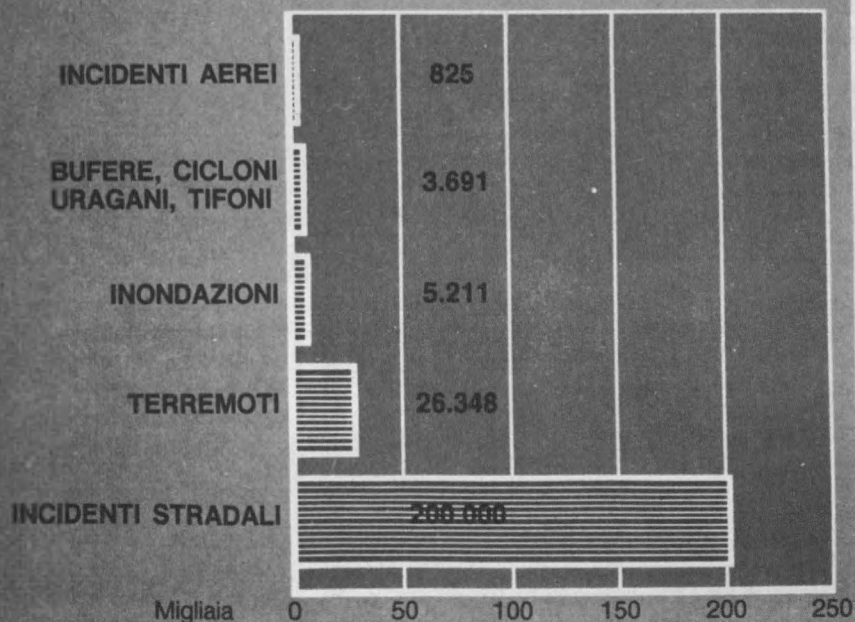
Nel 1988, nelle strade degli Stati Uniti hanno perso la vita 49.000 persone, ossia 1679 individui in più rispetto al numero degli Americani caduti durante l'intera guerra del Vietnam. Ma le strade degli USA non

sono affatto le più pericolose.

Infatti, nel 1985 a Tahiti il tasso di mortalità per incidenti stradali (numero di morti per ogni 100.000 abitanti) è stato di 55, rispetto a 19,2 negli Stati Uniti e 6,5 in Cile.

In America il 50% degli incidenti mortali è legato al consumo di alcolici. In Canada, nel 60% dei casi l'esame autoptico dei conduttori di auto deceduti per incidente stradale ha rivelato la presenza di alcool.

## VITTIME MONDIALI NEL 1989



Fonti: Incidenti aerei—Organizzazione internazionale dell'aviazione civile (non include l'URSS)  
Incidenti stradali—stime del Worldwatch Institute  
Altre cause—Ufficio americano per l'assistenza ai disastri esteri, con riferimento al periodo 1 ottobre 1988 - 30 settembre 1989

## POLISH LITERARY JOURNAL SILENCED

Reformist aspirations in Poland received a setback with the announcement by the Polish news agency, PAP, on December 27, 1971, that the fortnightly literary journal *Wspolczesnosc* is to be replaced by a new weekly, *Literatura*. *Wspolczesnosc* has for some time asserted the importance of the writer in society, and its October 3 issue, after the apparent launching of a freer cultural policy by party Secretary Tejchma, contained an editorial announcement that the journal would examine anew the state of Polish literature.

The journal's Deputy Chief Editor, Marek Jaworski, agreed that literary discussion had been feeble since the December, 1970, workers' riots; it was the task of writers to discover and identify the contradictions in their society. He advocated "a real literary and intellectual movement" to improve conditions for literary life, and said it was the intention of his board to publicise the ills besetting the Polish literary world until the Congress of the Writers' Union in February, 1972.

Jerzy Niekowski, the journal's literary critic, warned Polish writers against acting impatiently. Their duty was to assess impartially the course of events in Poland, without being obsessed by imaginary plots around them; censorship should not be abolished but made gradually more moderate as circumstances dictated. It was important to realise that the cultural policy in force before 1956 had become almost competently bankrupt.

The question the leading role of the party in literature was raised in the October 17 issue by Tadeusz Huluj, who said "Literary works are not open to political evaluation in the way that journalism is....Ideological and political supervision should take this into account".

The only dissident voice in the discussion belonged to Jerzy Putrament, Vice-Chairman of the Writers' Union, who complained that too little attention had been paid to the difference between Socialist and capitalist countries' attitudes to culture. On "political novels" he said that only writers with "at least a minimum of political experience" should attempt them and that the decision whether to publish them should be taken at a high level and only after discussion.

The fact that the journal was allowed to publish such views may have been partly due to its small circulation. It was started

15 years ago by a group of young students and attracted a number of now well-known writers /including the playwright Bryll", but degenerated in the early 1960s only to improve rapidly after Josef Lenart took over the editorship in 1966. Since 1969 it has a forum for interesting and stimulating discussions, and has often been attacked by the more conservative Polish Press.

It at first seemed possible that such open discussion in *Wspolczesnosc* might be the prelude to greater freedom for Polish literature, but the authorities are aware that they cannot ignore what happened in Czechoslovakia three years ago and

Gierek's speech at the party Congress early in December was studiously ambiguous. He said "We shall always proceed on the principle that the sole criterion in judging art and artists is the ideological, social and artistic worth of a book, its contribution to the consolidation of the patriotic unity of the nation, its internal force and international position"

*Wspolczesnosc's* successor is in the politically reliable hands of Putrament, who in January, 1969, warned writers that those who did not toe the party line might be purged at the next Writers' Congress.

### CO MI TAM TROSKI

Byleby w garści karabin taki, co w boju nie chybi,  
Co mi tam śniegi Syberii, co mi tam piaski Libii.

Co mi tam tiumry i łagry, głód, poniewierka, szkorbut,  
Radość żołnierska ładuje, jak chleb i naboje do torby.

Na nic mi wszelkie nagrody, na nic mi wieńce sławy  
Potrzebne mi mocne buty, żeby w nich dojść do Warszawy

Chcę, żeby głośno dudnił po świętym warszawskim bruku  
Obcas łatany w Narviku, gwóźdź wyszczerbiony w Tobruku.

Wiele się łądów zdeptało, wiele się krajów obeszło,  
A ziemia wciąż była polską pod każdą żołnierską podeszwą.

Co mi tam bagactw szukać, ja nie mam nic oprócz pieśni,  
Siedem niemieckich granatów mój dom rozwaliło we Wrześniu.

Był kołb domu ogródek, w nim trochę warzyw i kwiat w...  
Ja chce wygrzebać z tej ziemi siedem niemieckich granatów.

Chcę ucałować tę ziemię którą ukochał dzieckiem,  
A jeśli paść - to gdzieś w Kraju, na piachu, na mazowieckim

Ci mi tam troski, kolego! Idziemy przez kontynenty  
Lecą nasze eskadry, płyną nasze okręty.

My pokażemy światu, że Polski jesteśmy warci,  
Byle by but mocny, byle karabin był w garści.

Władysław Broniewski

# Z ROCZNIC W 1991



W roku 1491 urodził się **IGNACY INIGO LOPEZ DE LOYOLA**, hiszpański działacz kościelny, założyciel zakonu Jezuitów.

Początkowo oficer, potem pustelnik. W r. 1534 założył zakon z pierwotnym celem pracy misyjnej w Palestynie. Wobec jednak niemożności działania na tym terenie przeniósł się do Rzymu, a jego zakon wkrótce rozszerzył działalność na Europę Zachodnią, Indie, Amerykę. Wr. 1622 został kanonizowany.



GRUDZIEŃ 1991, DWIEŚCIE LAT TEMU UMIERA WE WIEDNIU **WOLFGANG AMADEUS MOZART**.

Płaskorzeźba słynnego rzeźbiarza włoskiego **TOMMASO GERACI**

## L'ECO DELLA STAMPA

Ufficio di ritagli da giornali e riviste

fondato nel 1901

*Direttore*  
Ignazio Frugiuele

OLTRE OTTANT'ANNI  
DI COLLABORAZIONE  
CON LA STAMPA ITALIANA

Richiedete programma d'abbonamento

VIA GIUSEPPE COMPAGNONI N. 28  
TELEF. (02) 710.181 - 713.172 - 761.10307 - 761.10122  
20129 MILANO

Casella postale 12094 - 20120 MILANO

# POLACY W ŚWIECIE

## 11 LISTOPADA W TRENTO WE WŁOSZECH

Dla uczczenia pierwszego Święta Narodowego Wyzwolonej Polski Państwowa Unia Kawalerów Włoskich wraz z Braterstwem Polsko-Włoskim zorganizowała w Salonie siedziby regionalnego rządu Trento-Alto Adige uroczystą akademię przy udziale władz miejscowych.

Akademia została otwarta solenną mszą świętą, celebrowaną w Kościele św. Ludwika za dusze Polaków i Włoch poległych w walce o wolność, po czym przez miasto przeszedł uroczysty pochód z udziałem blisko tysiąca osób poprzedzany przez poczty sztandarowe, polski z Orłem w Koronie i włoski. Pochód udał się pod pomnik ofiar drugiej Wojny Światowej, gdzie nastąpiło złożenie wieńców. Podczas akademii, która miała miejsce w salonie Rządu Regionalnego, po przemówieniu burmistrza miasta, min. pełn. Karol Kleszczyński wygłosił prelekcje na temat "Pierwsze Święto Narodowe Wyzwolonej Polski". Akademia zakończyła się obiadem w pobliskim Hotelu, podczas którego Kleszczyński podkreślił znaczenie wiekowej przyjaźni polsko-włoskiej.



## POLSKA SZTUKA LUDOWA

W galerii artystycznej "La Feluca" w Rzymie miała miejsce wystawa "Polskiej Sztuki Ludowej" pod protektoratem Ambasady RP we Włoszech.

## FRANCISZEK STAROWIEJSKI W RZYMIE

W galerii artystycznej "Spicchi dell'Est" została otwarta wystawa polskiego artysty p.t. "Święte rozmowy".

## OBRAZY POKOJU

A salonach Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie została otwarta bardzo interesująca wystawa fotograficzna opracowana przez polskiego artystę Tadeusza Sobieraja. Wystawa nosi tytuł "Obrazy Pokoju" i jest zorganizowana przez Ośrodek Kulturalny Polsko-Włoski z okazji Światowego Dnia Pokoju 1 stycznia 1991 r. Składają się na nią fotografie z uroczystości Pokoju jakie miały miejsce w Asyżu w 1986, w Warszawie, w Oświęcimiu w 1989 i w Bari w 1990.

Poniżej zamieszczamy fotografie przedstawicieli buddystów w Asyżu, delegatów różnych wyznań azjatyckich w Warszawie oraz spotkania w Bari w którym uczestniczył Prymas Polski Glemp.



## NOWY ROK W AMBASADZIE RP W RZYMIE

W Ambasadzie RP w Rzymie, z inicjatywy wydziału Konsularnego, odbył się noworoczne spotkanie-przyjęcie polonijne, w którym wzięło udział około 550 osób, reprezentujących wszystkie środowiska polonijne, organizacje i stowarzyszenia rodzin polsko-włoskich z terenu całych Włoch, w tym kilkudziesięciosobowa grupa Polaków z mediolańskiego okręgu.

Na uwagę zasługuje obecność wielu byłych żołnierzy 2-go Korpusu Polskiego. W spotkaniu, które trwało kilka godzin uczestniczyli Polacy, którzy zajęli trwałe miejsce we włoskich środowiskach społeczno-politycznych, naukowych i kulturalnych (Karol Kleszczyński, Barbara Wojciechowska Bianco, Józef Natanson, Dominik Morawski, Jerzy Hordyński, Jerzy Pomianowski, Stanisław August Morawski, Jan Zdzisław Zaremba, Danuta Chmielnicka Alovisi, Małgorzata Binińska Popoli oraz wielu innych).

W przyjęciu wzięli udział przebywający w Rzymie poseł - przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych, Bronisław Geremek, sen. Stanisław Tadeusz Debiński i Jan Ostrowski - dyr. Zamku na Wawelu w Krakowie.

Spośród licznie przybyłego duchowieństwa polskiego wyróżnić należy m.in.: Bp. Zenona Grocholewskiego, Franciszka Mączyńskiego, i Księża Sławomira Głodzia, Michała Jagosza, Zbigniewa Kiernikowskiego, Hieronima Fokcińskiego, Olgierda Kokocińskiego, Jana Kanty Piekarskiego, Michała Machejka, Norberta Wojciechowskiego, Henryka Witczyka).

Należy podkreślić fakt obecności licznej grupy przedstawicieli włoskich urzędów, instytucji i organizacji społeczno politycznych.

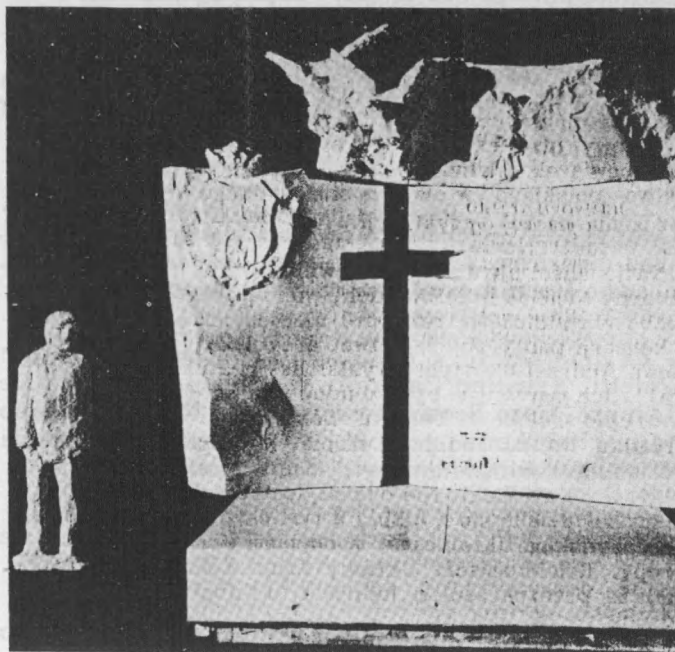
W spotkaniu uczestniczyli także liczni obywatele, zaprzyjaźnieni z naszymi żołnierzami 2-go Korpusu Polskiego zamieszkujących liczne miejscowości w Marche nad Adriatykiem.

Spotkanie przebiegało w atmosferze poszukiwania dróg porozumienia, kulturalnego jeszcze większej więzi z krajem ojczystym, jego tradycją i kulturą.

W przyjęciu uczestniczył Ambassador RP w Rzymie, Bolesław Michalek.

Kazachstanie i innych rejonach Rosji. Jest to materiał tragiczny w swej wymowie faktograficznej, ale jakże cenny jako źródło poznania przesładowań Polaków.

Mając tak bogaty materiał chcemy go opublikować w serii pod nazwą "Biblioteczka syberyjska", jednak jako towarzystwo naukowe nie posiadamy pełnego zabezpieczenia środków finansowych na ten cel. Postanowiliśmy zatem zwrócić się do Polaków mieszkających poza krajem o wsparcie naszego przedsięwzięcia wydawniczego. Listę sponsorów będziemy publikować w każdej ukazującej się książce, aby w ten sposób upamiętnić bezinteresowność ludzi wspomagających nas.



ORLEŃSKIE

Projekt Pomnika we Włocławiu, przyjęty do realizacji; Autor: Plastyk JAN SIEK, Współpraca: Dr. Inż. Architekt Hubert Mełges. Napis głosi: Orleńskie... obronili przynależność Lwowa do Polski... spoczęli... obok bohaterów bitwy pod Zadzórzem i innych... z lat 1919-1920

## POLSKIE TOWARZYSTWO LUDOZNAWCZE

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o umieszczenie w redagowanym przez Pana piśmie naszego apelu do Polaków mieszkających na obczyźnie, by pomogli Polskiemu Towarzystwu Ludoznawczemu wydać cykl książek wspomnieniowych związanych z pobytem Polaków w rosyjskich łagrach, więzieniach, przymusowych obozach pracy itp. w latach 1939-1956. Towarzystwo nasze przez szereg lat gromadziło materiały z tego zakresu, a w roku 1988 ogłosiło konkurs z prośbą o nadsyłanie wspomnień, materiałów, dokumentów itp. Konkurs nasz przeszedł wszelkie oczekiwania. Pisali do nas byli zesłańcy z kraju i z zagranicy. Otrzymaliśmy teksty z Kanady, a także ze Stanów Zjednoczonych, Australii, Anglii. W rezultacie otrzymaliśmy prawie 400 tekstów obrazujących pobyt Polaków w Workucie, na Kołymie,

## OGŁASZAJCIE SIĘ NA ŁAMACH "POLSKI W EUROPIE"

### Poeta Tadeusz Sobieraj

Tadeusz Sobieraj z wykształcenia inżynier geodeta, z zamiłowania fotograf, poeta, historyk, podróżnik.

Autor książki "Pomniki Warszawy" a także ponad 50 wystaw fotograficznych w kraju, Sztokholmie, Paryżu, Grenoble, Dublinie, Penzjii, Montrealu, Buffalo, Detroit. Podróżuje po Europie, Azji, Afryce, Ameryce.

Zdokumentował poloniki II wojny światowej. Obecnie dokumentuje życie Polonii w świecie. Napisał cykle wierszy: "Zaćmienie Ziemi", "Potop w piekle", "Trzęsienie nieba", "W cieniu słońca", "Obiecane gwiazdy", "Utracony wszechświat", "Odzyskane człowieczeństwo".



**swedpol**

HUSHÅLLSMASKINER

Sprzedaje oraz organizuje dostawy do Polski sprzętu z gwarancją na przedpłaty w cenach od:

- |   |          |
|---|----------|
| - zamrażarka szafowa<br>jedno lub dwudrzwiowa wys.ok.180 cm, poj.300l   | - 400 \$ |
| - zamrażarka szafowa (szufladowa)<br>jednodrzwiowa wys.ok.90 cm, poj.150l   | - 250 \$ |
| - zamrażarka skrzyniowa<br>poj.200 lub 300l   | - 350 \$ |
| - lodowka szafowa z zamrażalnikiem<br>jedno lub dwudrzwiowa wys.ok.180 cm, poj.300l<br>wewnątrz lodowki zamrażalnik o poj.ok.50l        | - 250 \$ |
| - lodowka szafowa<br>jednodrzwiowa wys.ok.90 cm,poj.150l  | - 200 \$ |
| - lodowko-zamrażarka<br>górne drzwi-lodowka z automatycznym odmrażaniem poj.150l<br>dolne drzwi-zamrażarka poj.150l. Całosc wys.180 cm. | - 400 \$ |
| - pralka automatyczna<br>z góry ładowana ok.5,0 kg suchej bielizny  | - 400 \$ |
| - pralka automatyczna<br>z przodu ładowana ok.3,5 kg suchej bielizny  | - 400 \$ |
| - suszarka bębnowa do bielizny<br>z przodu ładowana ok.3,5 kg suchej bielizny   | - 350 \$ |
| - zmywarka do naczyń<br>wolnostojąca lub do zabudowy szer.60 cm,glebokosc 60 cm   | - 300 \$ |
| - kuchenka elektryczna<br>3 lub 4 płytkowe 220 lub 380 V  | - 300 \$ |

Cena zawiera koszt cła oraz transportu.

Towar dostarczany jest pod wskazany w Polsce adres po około jednym miesiącu od momentu dokonania przedpłaty.

Zamowienia: Sweden tel. (0)40-79908

Adres : SWEDPOL BOX 18176 S-20032 Malmö

Przedpłaty: Postgiro 853920-7 Bankgiro 597-2864

## NAGRODA "ZŁOTEGO DRZEWA" NA KAPITOLU W RZYMIE

Międzynarodowa Akademia Nauk Ekologicznych "Zielone drzewo" działając pod protektoratem miasta Rzymu, prowincji rzymskiej i rządu regionalnego Lazio ustanowiła międzynarodową nagrodę "Złote drzewo".

Komitet przyznawania nagród pod honorowym przewodnictwem premiera Włoch Giulio Andreotti nadał m.in. następujące nagrody:

- Za działalność na rzecz Pokoju Prezydentowi USA George Bush, Prezydentowi URSS Michail Gorbaczow, oraz ministrom Virginio Rognoni, Gianni De Michelis, Claudio Martelli, oraz sen. Giovanni Spadolini.

- Za działalność w obronie życia Kardynałom Ugo Poletti, Agostino Casaroli; ministrom Francesco De Lorenzo, Enzo Scotti, Rosa Jervolino Russo, Riccardo Misasi; ministrowi pełn. Karolowi Kleszczyńskiemu za działalność humanitarną w krajach III świata.

- Za działalność w obronie natury Burmistrzowi miasta Rzym Franco Carraro i Prof. Antonino Zichichi.

- Za działalność na rzecz solidarności ministrom Remo Gaspari, Adolfo Battaglia, Dr. Silvio Berlusconi, Dr. Gianni Pasquarelli, hrabina Maria Teresa Maschio.

Zielony Puchar Europy otrzymał ambasador RP we Włoszech Bolesław Michałek. Uroczystość odbyła się na Kapitolu dnia 15 grudnia 1990 przy obecności najwyższych władz włoskich i zagranicznych.



3 maj 1791

Rzym

3 maj 1991

Braterstwo Polsko-Włoskie wraz z organizacjami włoskimi pod protektoratem władz miejscowych i Europejskiej Wspólnoty Dziennikarzy organizując

### 200 - LECIE KONSTYTUCJI MAJOWEJ NA KAPITOLU

GODZ. 10.30 – PROGRAM UROCZYSTOŚCI W SALONIE PROTOMOTECA PRZEWIDUJE:

- Odszpiewanie przez chór hymnów Polski i Włoch podczas wejścia na salę pocztów sztabowych
- Otwarcie uroczystości
- Przemówienia przedstawicieli Rządu Włoskiego i Polskiego
- Konferencja: "Konstytucja Majowa a Włochy".
- Prelekcja: "Wkład Polaków do wyzwolenia Włoch".
- Wręczenie dyplomów honorowych i medali pamiątkowych.
- Zagajenie uroczystości i odszpiewanie przez chór hymnów "Boże coś Polskę" i "Il Piave"
- Złożenie wienców pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza

*Szczegółowy program oraz zaproszenia zostaną rozesłane indywidualnie.*

## LISTY DO REDAKCJI

### POLONIA WŁOSKA POLSCE

.....z zadowoleniem otrzymaliśmy "Polskę w Europie" za którą dziękujemy. Pragniemy zaprenumerować...

Dyskutując o stosunkach naszej Polonii we Włoszech, padł temat o pomocy lekarskiej dla Polski podczas stanu wojennego.

...rzucono pytanie co myśmy zrobili wówczas dla Polski. W gazetach naszych nic się o tym nie pisało..

Postanowiliśmy zwrócić się w tej sprawie do pańskiej redakcji...

grupa Polaków z Marche

Red. Dziękuję za miły list. Warunki prenumeraty podajemy na ostatniej stronie.

Jeżeli chodzi o pomoc lekarską i inną dla Polski w okresie stanu wojennego, to prawie w każdym numerze "Polski w Europie" podawaliśmy wykaz ofiarodawców.

Natomiast 25 czerwca 1985 roku na publicznym zebraniu Polaków mającym miejsce w Papieskim Instytucie Nauk Kościelnych kierowanym przez Ks. Fokcińskiego było odczytane sprawozdanie Banku Leków na Ratunek Polski, które podajemy na stronie 12.

### DOKĄD ZMIERZA POLSKA GOSPODARKA?

Niedawna wizyta Prezydenta w Rzymie uświadomiła mi jak źle ukierunkowane są polskie inwestycje przemysłowe. Już parę lat wcześniej zastanawiałem się jaką drogę rozwoju powinna wybrać polska gospodarka, ze względu na swoje położenie geopolityczne w Europie. Powszechnie wiadomo, że nie jesteśmy potęgą gospodarczą w żadnej dziedzinie, chyba że w produkcji ziemniaków, oczywiście produkcji globalnej, a nie wielkości produkcji z jednego hektara, poza tym wypijamy dużo czystego alkoholu w przeliczeniu na jednego mieszkańca i produkujemy ogromne ilości śmieci, które zanieczyszczają środowisko naturalne.

Ktoś, kto nie zna uwarunkowań społeczno-politycznych Polski mógłby powiedzieć, że powinniśmy spakować walizki, zgasić światło i poszukać lepszych warunków życia. Moim zdaniem jednak Polska ma doskonałe warunki na to by przynajmniej w kilku dziedzinach stać się nie tyle potęgą ale krajem odgrywającym ważną rolę w gospodarce europejskiej, a nawet i światowej. Chciałbym tu zająć się sprawą rozwoju warzywnictwa i przemysłu elektronicznego.

Rozwój warzywnictwa, a nawet szerszej pojętej produkcji rolniczej, wiąże się z dogodnymi warunkami klimatycznymi do produkcji rolnej, oczywiście konkretnych gatunków i dogodnymi rynkami zbytu, mam tu na myśli Związek Sowiecki, który zawsze chyba pozostanie studnią bez dna jeżeli chodzi o zapotrzebowanie na produkty żywnościowe.

Oczywiście ZSRR nie byłoby jedynym partnerem, przy odpowiednim rozwoju moglibyśmy się stać krajem odgrywającym nie mniejszą rolę w produkcji żywności niż Holandia, która posiadając mniejszy areał ziem uprawnych stała się znaczącym eksporterem żywności w świecie. Jednak dopóki nie nastąpią przeobrażenia w sferze kultury uprawy ziemi, dopóty polskie rolnictwo pozostanie

WOLNOŚĆ JEST PRAWEM KAŻDEGO CZŁOWIEKA I NARODU

nieekonomicznym, nienowoczesnym biznesem.

Rozwój przemysłu elektronicznego w naszym kraju wiąże się z dobrym położeniem geograficznym i tanią siłą roboczą. Popatrzmy na kraje dalekowschodnie, które przy udziale krajów wysoko rozwiniętych potrafiły zbudować, obecnie już można powiedzieć potęgę gospodarczą i zarzucają świat tanimi wyrobami. Ulokowanie takiego przemysłu w Polsce musiałyby również odpowiadać dogodnym drogom transportu, mam tu na myśli wybrzeże, skąd drogą morską mielibyśmy możliwość nieograniczonego transportu. Zakup wysoko rozwiniętych technologii z pewnością zwróciłby się szybciej, tym bardziej, że obecnie rozwój dostownie każdej dziedziny wiąże się z rozwojem nowoczesnych technologii elektronicznych, niż zakup kolejnej licencji na produkcję samochodu FIAT, specjalnie po błędach gospodarki popełnionych przez Polskę Ludową. Prawdopodobnie kombinacja z Japonią byłaby korzystniejszą niż układ z p. Agnelli.

J. P. Białystok

### OBURZAJĄCY ATAK NA RODZINĘ PREZYDENTA RP

Drogi Redaktorze,  
załączam wycinek z "THE EUROPEAN" londyńskiego atakujący brutalnie Prezydenta Wałęsę będącego obecnie Głową Państwa.

## Family woes for Walesa

MORE PROBLEMS on the home front for Poland's President Lech Walesa. I learn that the management at the Bolero discotheque in Gdansk had to eject his strapping 17-year-old son Przemyslaw for allegedly being drunk and disorderly.

One of Walesa's personal bodyguards had to be summoned to take the errant youngster home. He was reported to be screaming abuse as he sped off in a government car and it is believed that he sobered up only when he had to face his angry father later that night. The incident proves an old rule, true all over the world, that the behaviour of politicians' children deteriorates in inverse proportion to their parents' success.

Last summer I reported that another of Walesa's eight children, 19-year-old Slawomir, crashed his sports car into a police van and was found to have twice the legal limit of alcohol in his blood. Although drink-driving ordinarily means an automatic disqualification in Poland, Slawomir managed to escape punishment amid claims that his father had been pulling strings on his behalf.

The President has always refused to comment on family matters. "It's something you've no right to know," he said in response to questions about Slawomir's accident. However, his wife Danuta once poignantly remarked that she was left to bring up the children on her own for most of the time - and it wasn't easy.

Jako Polak czuję się oburzony. Zapytuje czy Rząd RP zrobił jakieś demarche w Rządzie angielskim. Dziękuję za otrzymywaną, "Polskę w Europie" i życzę Wam jak najlepszych sukcesów na niwie Waszej humanitarnej działalności.

Z. B. - LONDYN

POPIERAJ «POLSKĘ W EUROPIE»

DLA UPAMIĘTNIENIA 46-TEJ ROCZNICY BITWY O  
MONTECASSINO I UCZCZENIA OFIARY ŻOŁNIERZA  
POLSKIEGO W WALCE O WOLNOŚĆ SWEJ OJCZYZNY  
wydawnictwo Mundus wydało kasetę z  
"REQUIEM" I "ALLELUJA"

polskiego wybitnego kompozytora Ojca WINCENTEGO.  
Cena kasety dla naszych Czytelników i Przyjaciół \$ 10  
(+ przesyłka pocztą \$ 2,25)

Zamówienia kierować:

"Polska w Europie", via XX Settembre 26 - 00187 Roma -  
Italia.

**POLOGNE EN EUROPE - POLSKA W EUROPIE - POLAND IN EUROPE**

via XX settembre 26 - 00187 Roma - Italia - Tel. 4340583-484445  
Telefax 484444

Bulletin d'abonnement  
Subscription  
Zamawiam prenumeratę

Name - nome - nazwisko .....

Adresse - adress - adres .....

100 \$ Abonnement de soutien   
Subscription   
Prenumerata wspierająca

30 \$ Abonnement 10 nn.   
Subscription rates   
Prenumerata 10 nn.

5 \$ Airmail   
Par Avion   
Opłata lotnicza

I enclose .....

Règlement par .....

Załączam kwotę .....

.....  
podpis - signature

Please transfer to: Comunità Europea dei Giornalisti  
c/c no. 1336430/01  
Banca Commerciale Italiana - Ag. 19  
v. Napoleone III, 18  
00185 Roma - Italia

Per l'Italia konto pocztowe:  
Comunità Europea dei Giornalisti  
nr. 47130000  
via XX Settembre 26  
00187 Roma - Italia

POLSKA W EUROPIE  
POLONIA IN EUROPA  
POLOGNE EN EUROPE  
POLEN IN EUROPA  
POLAND IN EUROPE

Rok XL

Redaktor Naczelny - Direttore  
Karol Kleszczynski

ADMINISTRACJA  
I REDAKCJA:

Tel. 4940583  
484445

via XX Settembre 26 FAX 484444  
00187 ROMA

*Prenumerata 10 nn.  
Abbonamento 10 nn.  
we wszystkich krajach równowartość 30  
dolarów am. wraz z wysyłką lotniczą 35 \$*

Prenumerata wspierająca 100 \$  
Cena numeru 2 \$  
Prezzo del n. singolo 2500

Podajemy konta bieżące we Włoszech:

Comunità Europea dei Giornalisti  
via XX Settembre 26 - 00187 ROMA

pocztowe: nr. 47130000

bankowe: nr. 1336430/01

Banca Commerciale Italiana - ag. 19  
V. Napoleone III, 18  
00185 ROMA

*Za artykuły podpisane odpowiadają  
autorzy*

Tipoffset Abilgraf Roma

Autorizzazione del Tribunale  
di Roma nr. 11027

*Dir. resp. Maria Teresa Martinozzi  
(Sped. in abb. post. gr. 3° - 70%)*